

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — — **Cena 35 groszy** — — Telefon : Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77.77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

„Głos Poranny” zamieszcza codziennie pełną tabelę wygranych loteryjnych



Dnia 25-go marca r. b. zostanie otwarty
ODDZIAŁ W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej 84
wspaniały sklep i salon demonstracyjny

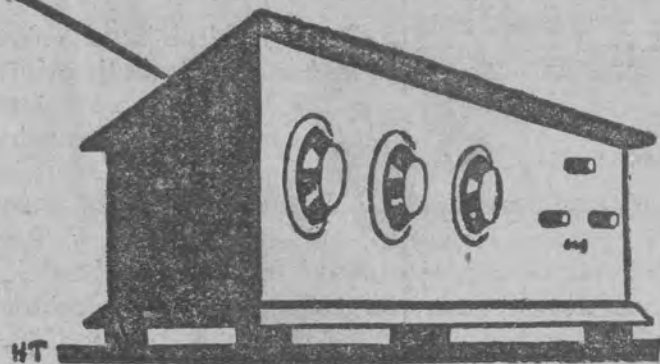
POLSKICH ZAKŁADÓW MARCONI

Zaopatrzone w najnowsze i najlepsze modele aparatów, głośników, części i t. p. Prosimy P. T. Kliwentę o jaknajliczniejsze odwiedzenie naszego salonu, zaznaczając, że chętnie udzielamy porad i demonstrujemy **BEZ OBOWIĄZKU KUPNA.**

POLSKIE ZAKŁADY
MARCONI S. A.
WARSZAWA

ZARZĄD I FABRYKA:
Mokotów, Narbutta 2.

ODDZIAŁ w ŁODZI
ul. Piotrkowska 84, tel. 80-84.



ABE GUTNAJER

Grand-Hotel, Sala Mała i Złota

Wejście zł. 1.— — Wejście zł. 1.—

— OSTATNIE DNI! —

OBRAZY najwybitniejszych mistrzów polskich, częściowo pochodzących z muzeów.

Ekspozyty pochodzące z domów b. panujących Carskiej Rosji. — —

Porcelana „SEVIS”

Bronzy — Srebra

Wystawa dzieł sztuki

Mebel-unikaty

DIWANY oryg. perskie

Beludżystan, Nebati, Tebris, Keschan, Kirman, Buchara, Teheran, Mesched.

P. S. Nadeszły nowe ekspozyty



Dziś i dni następnych!

~~~~~

Początek seansów o godz. 12-ej w poł., ceny miejsce na I-szy seans od 50 gr.

~~~~~

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Wielki przebój na tie najpopularniejszej piosenki p. t.

„CALUJĘ TWOJĄ DŁOŃ, MADAME”

Ostatnia tryumfalna kreacja **Harrego Liedtke** Ostatnia tryumfalna kreacja

który rolą swą w tym filmie bije swe wszystkie dotychczasowe rekordy artystyczne.

— Piosenkę „Caluję Twoją Dłoń, Madame” odśpiewa znakomity tenor p. Ullas —

KTO WEŹMIE GÓRĘ?

W przemówieniu, wygłoszonym w sali Pompejańskiej hotelu Europejskiego z okazji wniesienia przez klub B. B. projektu konstytucyjnego, prezes jego, ppłk Walery Sławek, stwierdził, że „klub ten reprezentuje bardzo rozległy i wielki wachlarz kierunków politycznych“.

Nic prawdziwszego.

Dość zbadać skład personalny klubu B. B. oraz rozrzeć się trochę w nurtujących go prądach polityczno społecznych, aby przekonać się, że miał słuszność pułkownik Sławek, nazywając „Jedynkę“ istnym **wachlarzem** kierunków politycznych.

Zbadajmy więc klub parlamentarny B. B.; uwzględnimy tu nie tylko Sejm, lecz i Senat.

Klub ten składa się ze 168 członków: 122 posłów i 46 senatorów. Prezesem jego jest ppłk Sławek, wiceprezesami posłowie: Bojko, Kościakowski, Zdzisław Lechnicki, Polakiewicz, Radziwiłł i senator Roman.

Łatwo zauważyć, że każda z grup, wchodzących w skład „Jedynki“: konserwatywna, wojskowa, inteligentko-demokratyczna, włościanańska — posiada swego przedstawiciela w prezydium, oprócz robotniczej, prawdopodobnie z powodu znikomej wielkości tej grupy.

Omówimy pokrótce każdą z części „rozległego wachlarza“.

A) Konserwatyści

Współpraca rządu pomagającego z obozem konserwatywnym datuje nie od dzisiaj. Pierwszy krok uczynił marszałek Piłsudski w Nieświeżu, jesienią roku 1926, gdzie nastąpiło zbliżenie między rządem a magnaterią kresową z książętami Radziwiłłami na czele. Bezpośrednim skutkiem tego zbliżenia była współpraca konserwy z rzą-

dem marszałka Piłsudskiego (ministrowie Meysztowicz i Niezabytowski).

Dalsze kroki uczynił pułkownik Sławek w rok później, udając się do Dzikowa (rezydencja Tarnowskich) i Jabłonowa, aby pertraktować z magnaterią małopolską w sprawie zbliżających się wyborów do Sejmu. Owocem tych pertraktacji było porozumienie wyborcze „Sanacji“ z konserwatystami: nie tylko z ziemianami, lecz i z kapitałem przemysłowym oraz bankowym, skoncentrowanym w „Lewjatanie“ (centr. związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów).

Porozumienie to znalazło wyraz w tem, że znaczna ilość ziemian oraz przedstawicieli wielkiego kapitału kandydowała na listach „Jedynki“ do Sejmu i Senatu. Niektórzy zostali wybrani. Z „Lewjatanu“ wszedł w ten sposób do parlamentu jego dyrektor Jan Hołyński oraz wiceprezesa Hipolit Gliwiec i Stefan Laurysiewicz, Marcin Szarski, Jan Zagłębiczny oraz Jan Zaraniski.

Obecnie konserwatywna grupa „Jedynki“ liczy 41 członków, w tem 17 posłów i 24 senatorów. O ile w Sejmie grupa ta jest słabą: 17 osób na 122 posłów jedynkowych, o tyle w Senacie jest silną; ma ona 24 z spośród 46 senatorów B.B., czyli przeszło połowę.

Do najwybitniejszych członków konserwatywnej grupy „Jedynki“ należą: książęta Janusz Radziwiłł, Eustachy Sapieha, Zdzisław Lubomirski, Franciszek Druck-Lubecki; hrabiowie Zdzisław Tarnowski (z Dzikowa), Stadnicki, Dzierżynski, Gołuchowski, Lubieński, baron Götz-Okocimski, panowie Brun, Targowski, Rdułtowski, prof. Krzyżanowski (stojący blisko krakowskiego „Czasu“), Maciekiewicz (redaktor monarchistycznego „Słowa“), Wiślicki oraz członkowie „Lewjatanu“.

B) Grupa wojskowa

Do grupy tej, zwanej „pułkownikowską“, należy 8-u posłów: ppłk. Sławek, prezes klubu B. B.; płk. Koc (redaktor „Głosu Prawdy“), ppłk. Kierzkowski, komendant główny „Strzelca“; mjr. Pola kiewicz, ppłk. Maciesza, mjr. Jaruzelski i paru innych.

Organem prasowym tej grupy jest, jak wiadomo „Głos Prawdy“.

C) Demokraci

Są to posłowie, należący do „Zjednoczenia Pracy miast i wsi“, które powstało z połączenia Partii Pracy ze Zw. Naprawy Rzplitej, oraz do innych ugrupowań demokratycznych.

Jest ich przeszło dwudziestu. Do najwybitniejszych należą p. p.: prof. Bartel, major Kościakowski, prof. W. Makowski, Zdzisław Lechnicki, redaktor Okulicz (Kurjer Wileński), Jan Piłsudski i szeregi innych.

Są to, jak widzimy, liberali różnego autoramentu i pochodzenia.

D) Robotnicy.

Są to przedstawiciele niedobitków N. P. R., która przy wyborach poparła listę rządową i udało jej się przeprowadzić posła np. w Łoż, skąd wszedł do Sejmu pan Waszkiewicz.

E) Włościanie

Do tej grupy należą posłowie chłopski — z Jakóbem Bojką na czele — wybrani z list „Jedynki“. Jest ich dwudziestu kilku, a jak twierdzą niektórzy, nawet trzydziestu. Niema wśród nich ani jednego wybitnego polityka oprócz Bojki i — jeśli go za takiego uważać można — Sanojcy...

W grupie tej spotykamy kilku byłych piastowców.

Pozatem w sejmowym klubie „Jedynki“ jest około 40 ludzi, a w senackim kilkunastu

których nie można zaliczyć do żadnej z wymienionych grup.

Słusznie więc powiedział pułk. Sławek, że Bezp. Blok — to „rozległy i wielki wachlarz kierunków politycznych“.

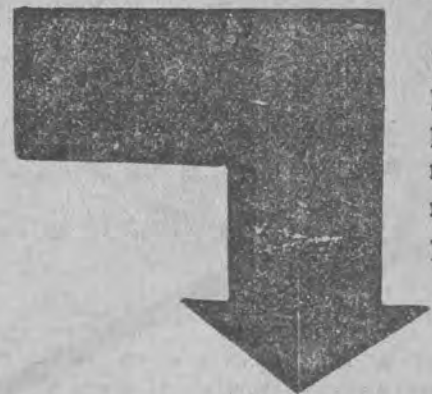
Wachlarz ten istnieje rok z okładem. Dotychczas za-

chował nazewnątrz przynajmniej — dość dużą spójność.

Dalsza przyszłość pokaże, czy ten wachlarz, wystawiony na silne poddmuchy coraz mocniej dmącego wichru wydarzeń, — wytrzyma czy pęknie i ewentualnie, która z silniejszych grup weźmie górę w rządzie.

R. W.

PODCZAS ROZTOPÓW WIOSENNYCH



uchronisz się przed przeziębnieniem nosząc najpraktyczniejsze

KALOSZE PEPEGE



NA PODSZEWCE TRYKOT.
DAMSKIE 10.-
MĘSKIE 11.50

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

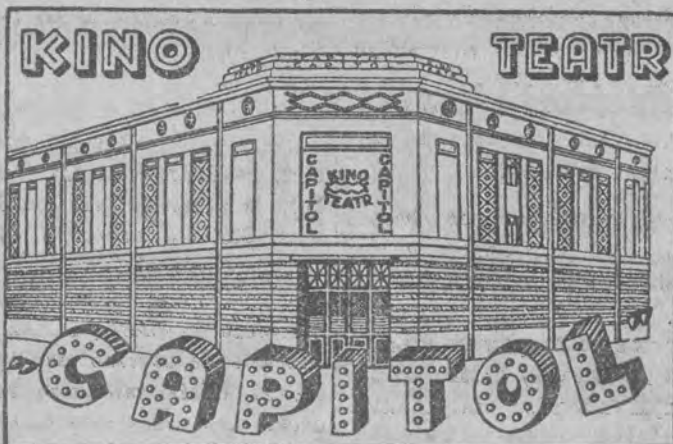
ZWRACAJCIE UWAGĘ NA ZNAK FABR.



Edwarda Steinman

PIRAMOWICZA 11, tel. 35-49.

Poleca najnowsze modele kapeluszy wiosennych.



Dziś i dni następnych!

Orginalny JAZZ-BAND

Rez. E. A. DOUPONT'A

Śpiewy Chóry

„MOULIN ROUGE“

w roli głównej

Olga Czechowa

Zwiększona orkiestra symfoniczna

Sekcja zwłok sen. Miklaszewskiego Protokularnie stwierdzono, że zgon jego nastąpił wskutek zażycia nadmiernej dozy środka nasennego

WARSZAWA, 23 marca. — Na skutek uporczywych pogłoszek, obiegających Warszawę, że senator Miklaszewski popełnił samobójstwo, oraz ogłoszonych w prasie szczegółów zgonu, najwyższe władze sądowe przeprowadziły nowe dochodzenia, które przynoszą szereg ciekawych szczegółów, oświetlających to tragiczne wypadki.

Z przebiegu śledztwa wynika, że zwłoki sen. Miklaszewskiego znaleziono w pozycji siedzącej w łóżku. Nogi były oparte o posadzkę, na której znajdowało się kilka kropli krwi. Lekarze: dr. Muskatblatt i dr. Wyszynski stwierdzili zatrucie silnym preparatem chemicznym.

Wobec tego początkową zgodę władz sądowych na pogrzebanie zwłok cofnął wiceprokurator Szydłowski i zarządził sekcję zwłok, która odbyła się wczoraj po południu. Protokół sekcji opiewa, że ś. p. senator Miklaszewski nie zmarł śmiercią gwałtowną, lecz naturalną na atak apoplektyczny serca, wywołany nadmiernym użyciem weronalu.

Dla uzyskania całkowitej pewności, przesłano wnętrze do państwowego zakładu badania żywności i przedmiotów użytku w celu przeprowadzenia analizy chemicznej.

Dalsze badania lekarskie ustaliły ślady od zastrzyków, po

zgonie stwierdzono na nogach gach białe plamy. Na stoliku w sypialni ś. p. senatora znaleziono znacznie większą ilość weronalu.

Jak się dowiadujemy w dniu poprzedzającym zgon, sen. Miklaszewski telefonował do swego przyjaciela p. Lewenfisza do Łodzi i skarżył się na wielkie zdenerwowanie. P. Lewenfisz wywnioskował z rozmowy z senatorem Miklaszewskim, że jest potrzebny w Warszawie i wyjechał do Warszawy, lecz nie zastał ś. p. senatora przy życiu.

Władze śledcze dążą do ustalenia treści listów, które ś. p. senator Miklaszewski napisał do żony i teściowej.

Nowe starcie lewicy w obronie ustaw samorządowych Sąd salomonowy marszałka Daszyńskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym komisja administracyjna sejmiku była znowu przedmiotem burzliwych obrad.

W dalszym ciągu ścierała się lewica o ustawy samorządowe i o przedłużenie terminu obecnej pragmatyki urzędniczej z przewodniczącym komisji p. Polakiewiczem. Ten ostatni posiedzenie zamknął. Powołane strony udały się do

marszałka Daszyńskiego, który wydał sąd salomonowy.

Posiedzenie komisji administracyjnej na zasadzie tego orzeczenia odbędzie się w poniedziałek, a na porządku dziennym będzie na pierwszym miejscu ustawa o świadczeniach na rzecz kościoła katolickiego; na drugim miejscu sprawozdanie podkomisji o ustawach samorządowych, na co zgodziły się obie strony; na trzecim miejscu trzecie czytanie nowelizacji

artykułu 116 w pragmatyce służbowej czego domagał się poseł Polakiewicz.

Na posiedzeniu tem zresztą poseł Polakiewicz przemawiać nie będzie, bo wraz z delegacją parlamentarną wyjechał wczoraj na pogrzeb marsz. Focha.

Skład delegacji parlamentarnej jest następujący: wicemarszałek ks. Czetwertyński, prezes klubu p. Dębski, poseł Grafiński, poseł Polakiewicz, sen. ks. Lubomirski.

Surowa dyscyplina w B. B. Członkom klubu senackiego wolno głosować tylko w myśl wyraźnych rozkazów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się ostatnie zapewne przed świętami a może i w bieżącej sesji posiedzenie senatu. Porządek dzienny zawierał 30 punktów. Wypelniono go całkowicie, przy czem większą część obrad zajęło głosowanie nad

rezolucjami. Odbywało się to, jak zwykle, w sposób swoisty senacki. Spacerowano kilkakrotnie tam i z powrotem, nikt nigdy nie wiedział co uchwalono.

Ze stołu prezydjalnego enuncjowano różne orzeczenia — przypały, przeszło. Sensację wywołało jedynie tylko głosowanie, mianowicie

nad rezolucją, złożoną przez sen. Ewerta z BB., a wzywającą rząd, aby wydał odpowiednie zarządzenia, by małżeństwa, udzielane przez kościoły ewangeliczne nie były unieważniane przez inne wyznania. Rezolucja ta upadła, przytem członkom bloku BB nie wolno było głosować za rezolucją, mogli najwyżej wstrzymać się od głosowania. Oddano dzięki temu 15 białych kartek. Taka surowa solidarność została zarządzona na życzenie ks. Lubomirskiego i hr. Larnowskiego.

Senatr Ewert, aczkolwiek należący do bloku, głosował odważnie za swoją rezolucją.

Z dalszego przebiegu obrad zantowa należy wynik wyborów na 2 wkuające miejsca w Trybunale Stanu.

BB usiłował przeprowadzić na jedno z tych miejsc dyrektora teatrów miejskich w Warszawie p. Artura Śliwińskiego, próba ta jednakże nie powiodła się i na członków Trybunału Stanu powołani zostali pp. St. Thugutt i Suligowski.

Bezpośrednia komunikacja pomiędzy Polską a Łotwą

RYGA, 23. 3 (ATE) — W dniu dzisiejszym w łotewskim ministerstwie spraw wewnętrznych i w ministerstwie spraw zagranicznych minister Bałłodis wraz z posłem polskim Lubieńskim dokonali wymiary not w sprawie bezpośredniej komunikacji kolejowej między Polską a Łotwą.

Fundusz dyspozycyjny ministra spraw wewnętrznych odrzucała komisja budżetowa sejmiku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (St. Gr.) telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej sejmiku obradowano nad poprawkami do budżetu. Niektórzy z nich uwzględniło, większość jednakże odrzu-

ceno a między innymi większością 15 przeciw 10 odrzuciła uchwaloną w senacie przyznanie funduszu dyspozycyjnego ministrowi spraw wewnętrznych w sumie 6 milijonów złotych.

Głowę cara Mikołaja II

spalił Trocki w piecu na Kremlu

LONDYN, 23. 3. B. korespondent moskiewski wielkiego dziennika niemieckiego, „Frankfurter Zeitung“, Popow ogłasza w prasie londyńskiej niezwykle charakterystyczny szczegół z działalności Trockiego.

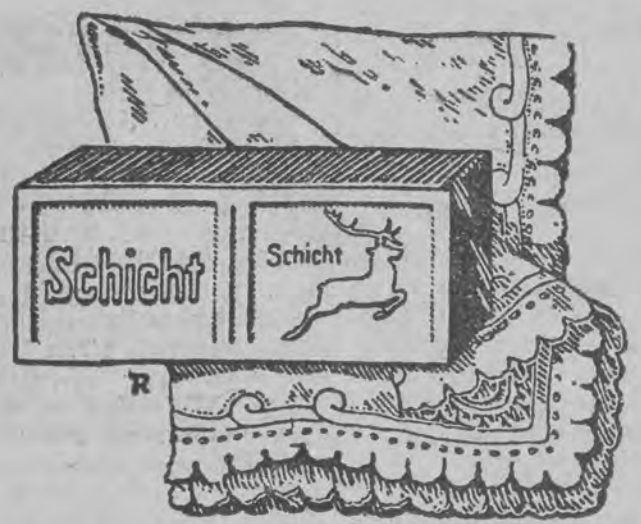
Było to przed 11 laty, bezpośrednio po wymordowaniu całej rodziny cara. Ponieważ w fakt tego okrutnego morderstwa nie wszyscy wierzyli, więc Trocki kazał sprowadzić z Tobojska głowę cara. Przywieziono ją w

zapięczętowanej walizce i wręczono radzie bolszewickich dygnitarzy.

Na radzie tej obecni byli Lenin, Zinowjew, Bucharin, Dzierżyński, Kamieniew i Peters; przewodniczył Trocki. Po stwierdzeniu i zaprotokulowaniu, że głowa istotnie należy do b. cara, na propozycję Trockiego spalono ją w jednej z sal Kremlu, w dawnej siedzibie carów.

Trocki własnoręcznie słoń z głowy przyniósł i rzucił do pieca.

Prawda zwycięża!



Nigdy

nie znaleziono kawałka Mydła Schicht, w którymby się okazały składniki szkodliwe.

Zawsze

natomiast stwierdzono, że Mydło Jeleń-Schicht jest czyste, dobre i wydajne.

Możnaby cenę mydła obniżyć, lecz 'edynie kosztem jego jakości

Nasza zasada jest jednakże niewzruszona!

Mydło Jeleń-Schicht

jest i pozostanie najlepsze!

Prawdziwe tylko z znakiem Jeleń.

Pożyczka dla rolnictwa polskiego napotyka na wygórowane żądania banków francuskich

PARYŻ, 23. 3. (tel. wł.) Rokowania o pożyczkę dla rolnika polskiego prowadzi obecnie tylko p. Broniewski, dyr. dep. min. skarbu, b. min. Meysztowicz wrócił do Polski.

Do tej pory rokowania nie dały pozytywnych rezultatów, a to

wskutek wygórowanych żądań przedstawicieli banków francuskich.

Gdyby przedstawiciel Polski doszedł do porozumienia z bankami francuskimi, pierwsza rata pożyczki wynosiłaby około 30 milionów dolarów.

Drugi syn hr. Stolberga

podejrzany o zamordowanie ojca

BERLIN, 23. 3. (tel. wł.) — W sprawie tajemniczego zabójstwa ordynata Stolberga Wernigerode dzienniki przynoszą dziś wiadomość, iż na żądanie sędziego śledczego w Hirschbergu policja berlińska wydelegowała dla prowadzenia dalszego śledztwa dwóch najlepszych komisarzy kryminalnych. Krok ten spowodowany został trudnościami, jakie napotykały władze miejscowe w wyświeleniu okoliczności morderstwa.

Okazuje się obecnie, że bezpośrednio przed popełnieniem zabójstwa zjawiał się w pobliżu zamku motocyklista, który pozostawił swój motocykl na pewien czas na dworcu i wróciwszy krótko po popełnionym morderstwie, natychmiast odjechał.

Wyłania się możliwość, że młody hr. Wernigerode, który kategorycznie odmawia przyznania się do winy, w rzeczywistości pokrywa swoim milczeniem istotnego sprawcę, którym być może jest ktoś inny z najbliższej rodziny.

Podejrzenie pada na drugiego syna zamordowanego ordynata, który zatrudniony jest w Berlinie jako szofer i którego ordynat zamierzał postawić pod kuratele.

Nowy ten zwrot w sensacyjnej sprawie zabójstwa ordynata Janowickiego wywołuje w całym Niemczech wielkie zainteresowanie.

LIGNICA, 23. 3. Kierownik policji Lignicy radca policyjny, Gebert, oświadczył dzisiaj popołudniu, iż zaarrestowany hrabia Christian Stolberg przyrzekał władzom złożyć rewelacyjne zeznania o zajęciach w zamku Janowickim i o przebiegu morderstwa jak tylko odbędzie się pogrzeb jego ojca. Ponieważ ofiara zabójstwa ma być pochowana dzisiaj popołudniu, władze policyjne liczą, iż bezpośrednio po pogrzebie otrzymają oczekiwane wyjaśnienia, które wniosą światło w tajemniczą aferę.

Jak się zdaje, władze policyjne obiecują sobie wiele po zapowiedzianych zeznaniach zaarrestowanego.

**Ferje wielkanocne
prezydenta Rzplitej**

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Prezydent Rzplitej spędzi do-
rocznym zwyczajem święta Wielka
nocne w Spale.

**Minister
Sławoj-Składkowski
przejeżdżał wczoraj
przez Łódź**

W dniu wczorajszym około
godziny 6 wiecz. przejeżdżał
przez Łódź minister spraw we-
wnętrznych gen. Sławoj - Skład-
kowski w towarzystwie żony i
dwóch osób cywilnych.

Jak zdaliśmy się poinformo-
wać p. minister udał się do
Kempna, gdzie żona p. ministra
jest opiekunką uzdrowiska dla
dzieci urzędników państwo-
wych.

**Konferencja u min.
oświaty
p. Świtalskiego**

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym u ministra
oświecenia p. Świtalskiego odbyła
się konferencja w sprawach lite-
rackich.

Omawiano sprawę słynnej aka-
demji.

**Wyprawa ślubna
córci p. Devey'a**

Warsz. koresp. „Głosu Poranne-
go“ (St. Gr.) telefonuje:

Doradca finansowy p. Devey
wyraził życzenie, aby cała wypra-
wa ślubna jego córki, której ślub
odbędzie się 30 kwietnia, wykona
na została w Polsce.

Nadeszły najnowsze szlagiery na

„SYRENA“
„POLYDOR“
„Columbia“
„Polton“ Piotrkowska 47

Wyrok sądu marszałkowskiego w sprawie pos. Towarnickiego i pos. Langnera

Warsz. kor. (St. Gr.) telefon.:
W dniu wczorajszym ogłoszo-
ny został wyrok sądu marszał-
kowskiego w sprawie Towarnic-
ki - Langer — ś. p. Miklaszew-
ski. Werdykt brzmi jak nastę-
puje:

„Sąd marszałkowski na za-
sadzie zbadania stron i świad-
ków stwierdza, że senator Mik-
laszewski mając ze względu
na prowadzenie przez niego
pertraktacje z rządem polskim
o sprzedaż 60 procent akcji
„Gazów Wschodnich“ był uwa-
żany za osobę dostatecznie u-
pełnomocnioną przez stronę
sprzedającą, aby poszczegól-
ni właściciele akcji lub ich pełno-
mocników zwracali się do nie-
go o odsprzedaż lub pośrednie-
stwo w sprawie takowych. Rów-
nież i stan sprawy i wiadomo-
ści, szerzone o niej, usprawie-
dliwiały wszelkie podobne za-
biegi. Wobec stwierdzenia
przez sąd, że poseł Towarnicki
rzeczywiście pewną ilość akcji
reprezentował miał oczywiście
prawo zabiegać u sen. Mikla-

szewskiego o sprzedaż tako-
wych. Sąd stwierdza, że prze-
bieg rokowań w powyższej spra-
wie między senatorem Mikla-
szewskim a posełem Towarnic-
kim ze względu na sprzeczne
zeznania obu stron nie pozwala
na ustalenie ścisłych i niezbi-
tych dowodów, aby poseł To-
warnicki wzamian za dane mu
piśmienne zapewnienie naby-
cia pewnej części reprezentowa-
nych przez niego akcji zobowią-
zał się zająć stanowisko przy-
chylnie przy przeprowadzeniu
tej sprawy na posiedzeniu komi-
sji przemysłowo - handlowej
lub też nie przeciwstawiać się
powyższej tranzakcji. Choć z je-
dnej strony zeznania posła Lan-
gnera jako świadka rozmowy
pomiędzy pp.: Miklaszewskim i
Towarnickim mogłyby stwier-
dzić fakt powyższy, jednakże
dosłyszane przez niego pojedyn-
cze słowa były tylko urywkami
rozmowy i to wyłącznie jej
pierwszej części. Natomiast za-
chowanie się posła Towarnickie-
go na posiedzeniu komisji, wy-

głoszone przez niego zdania do
poszczególnych osób wyraźnie
się opowiadały przeciwko tran-
zacji a temsacem zadają kłan
przypuszczeniem jakoby przy-
jął on na siebie jakkolwiek
wobec p. Miklaszewskiego zob-
owiązania.

Wobec powyższych danych
sąd marszałkowski uznaje po-
sła Towarnickiego niewinnym
czynu karygodnego nie liczą-
cego ze sławiskiem posła sej-
mowego. Natomiast sąd zmuszo-
ny jest zaznaczyć, że wobec opi-
nii publicznej, która ma prawo
wymagać od posłów, aby się po-
wstrzymywali od wszelkich za-
jęć i czynów, które mogą po-
średnio lub bezpośrednio wpły-
nąć na ich stanowisko w roz-
prawach sejmowych, wobec
wniesionej przez rząd sprawy
kupna terenów naftowych do
sejmu i wobec świadomej po-
słowi Towarnickiemu różnicy
zdań w tej sprawie winien był
on unikać wszelkich w tym cza-
sie tranzycji i zabiegów w swo-
jem i czy cudzym imieniu i aby

sąd jego w powyższej sprawie
mógł być najczystszy i aby
nie mógł być posądzony, że wy-
plywa z innych pobudek“.

Część druga orzeczenia doty-
czy posła Langnera i brzmi jak
następuje:

„Sąd stwierdza, że postępo-
wanie posła Langnera pomimo,
iż było podyktowane przez naj-
lepsze chęci, skierowane czyste-
mi pobudkami, zmierzające-
mi do usunięcia z życia parla-
mentarnego niewłaściwych i u-
jemnych dla godności sejmu
objawów, jakoteż do niedopusz-
czenia postanowień szkodzą-
cych interesom państwowym,
co się zresztą wyraziło w mo-
wie jego na posiedzeniu komi-
sji w innym czasie aniżeli mu
to było polecone, było wysoce
lekkomyślne, albowiem:

1) dał się użyć do czynu, nie
liczącego z godnością poselską,
a mianowicie umyślnego pod-
śluchiwanie cudzej rozmowy.

2) postawił publicznie posło-
wi Towarnickiemu ciężkie zar-
zuty szantażowania i wymu-
szania nie stwierdzone przez
niego osobiście i wypowiedzia-
ne na wiarę osoby, z którą nie
miał żadnych bliższych stosun-
ków, dostatecznie go upoważ-
niających do bezwzględności za-
ufania i wykonywania jej po-
leceń,

3) nie zaznajomił się dostate-
cznie z całokształtem spra-
wy i przez swoje wystąpienie
na komisji mógł wywołać
wprost przeciwnie skutki od
tych, które starał się osiągnąć
i mógł dopomóc właśnie tym
czynnikom, które, jako nienor-
malne i szkodliwe, pragnął
przez swoje wystąpienie zasza-
chować i unieszkodliwić“.

(—) Superarbitr

wicemarszałek
Seweryn Czetwertyński.
Arbitrowie:

Herman Diamand
Janusz Jędrzejewicz.

Przed trumną marsz. Focha

defilują tysięczne rzesze, składając hołd zwłokom bohatera

PARYŻ, 23 marca. (Pat.) —
Dzienniki obliczają, iż około 20
tysięcy osób przeddefilowało
przed trumną marszałka Focha.
W niedzielę o godz. 8.30 trumna
ze zwłokami marszałka przenie-
siona zostanie pod Łuk Tryum-
falny, gdzie będzie wystawiona
do poniedziałku w południe. Na-
stępnie trumna przewieziona zo-
stanie do katedry Notre Dame,
gdzie we wtorek o godzinie 8.30
odbędzie się nabożeństwo ża-
łobne, poczem orszak żałobny

przeciśnie ulicą de Rivoli i
przez Plac Zgody, Pola Elizej-
skie i most Aleksandra III-go
uda się do Domu Inwalidów.
Nad grobem przemawiać będzie
jedynie Poincare. Po defiladzie
oddziałów wojskowych trumna
umieszczona zostanie tymcza-
so w kaplicy bocznej obok gro-
bu Turenne'a. Wszystkie pułki
francuskie przysłały swe delega-
cje dla wzięcia udziału w po-
grzebie.

PARYŻ, 23 marca. (Pat.) —
Ambasador Chłapowski został
przyjęty przez prezydenta re-
publiki Doumergue'a, któremu
imieniem prezydenta Rzplitej
Mościckiego złożył kondolencje
z powodu śmierci marszałka
Francji i Polski Ferdynanda
Focha.

PARYŻ, 23 marca. (Pat.) —
Dziś rano przybył z Warsza-
wy gen. Romer. Gen. Romer
w towarzystwie przydzielonego
do jego osoby mjr. Kopańskiego
złożył hołd zwłokom mar-
szałka Focha.

Pogrzeb marszałka Focha no-

sić będzie charakter olbrzymiej
manifestacji narodowej, w któ-
rej oprócz oficjalnych przedsta-
wicieli państw sojusznicznych,
wojska i t. d. wezmą udział
wszystkie warstwy narodu.

WARSZAWA, 23 marca. —
(PAT.) — Referat prasowy ga-
binetu ministra spraw wojsko-
wych komunikuje, że nabożeń-
stwo z powodu śmierci marszał-
ka Focha, organizowane przez
wojsko odbędzie się we wtorek
dnia 26 b. m. o godzinie 10-ej
rano w katedrze warszawskiej.

NIC DZIWNEGO, że nasze Radjo-Aparaty CIESZĄ SIĘ NAJWIĘKSZYM POWODZENIEM!

Precyzyjnie zbudowane ze światowej sławy **CZEŚCI
FÖRG'A I KÖRTING'A** muszą zadowolnić wszystkich!

RADIO INŻ. J. REICHER i S-ka

PIOTRKOWSKA 142, TEL. 15-57.

Wino naświetlone lecznicze Tokaj Medicinal WITAMIN

pat Nr. 76-25.

Wzmacnia organizm, zbawienny dla rekon-
walescentów i przeto niezbędny w każ-
dym domu

Jeneralny Przedstawiciel na Polskę
M. LUBA

Łódź, Plac Wolności 5. Tel. 21-32.

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych
i składach win i wódek.



MEBLE

pg. najnowszych
wiedeńskich mo-
dell orzechowe i
brzozowe
SYPIALNIE, Jadalnie
GABINETY

Dogodne warunki! Panięskie pokoje

Fabryka mebli WSCHODNIA 66

POLECA:
L. Salomonowicz, Tel. 34-25.
Długoletnia gwarancja!

PRAWDZIWIE przyjemne

święta

będziecie mieli, u-
żywając powszechnie
uznaną za naj-
lepszą herbatę we
wszystkich gatu-
kach i opakowa-
niach.

Szczególność uwa-
gę zwracamy na
gatunki

„Standart 10“
— i —
Róża Ceylońska

**E
W
I
G**

Pieniądz jest podstawą bytu!!

Losy 5 klasy

w pozostałej niewielkiej ilości są jeszcze u nas do nabycia

Spieszcie więc z kupnem u nas losu.

Ciągnięcie trwa do dnia 16 kwietnia r. b.

Ogólna suma wygranych 23.048.000 zł.

Szansę do wygrania kolosalne!

Co drugi los wygrywa!

Obywatele! Czas nagli! **Szczęście samo was wzywa!**

Najszcześliwsza kolektura

E. LICHTENSTEIN, Łódź, Piotrkowska 72.

Centrala kolektury, Warszawa, Marszałkowska 146

Konto P. K. O. 64209. Firmy egz. od 1835 r.

Łaskawe zlecenia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą po
uprzednim wpłaceniu należności na konto nasze do P.K.O.

Z Paryża Powróciłem
Z najnowszymi Modelami
A. ROZENBLATT
Pracownia Okryć Damskich
Narutowicza 30, tel. 63-59.

Ceny chleba nie podwyższone!

Celem zażegnania powrotu fali drożyznianej, władze winny wszczać kontrakcję przeciwko zakusom młynarzy

Pod przewodnictwem nac. Ankersztajna odbyło się posiedzenie sekcji mączno - chlebowej komisji do ustalania cen w związku z wysunięciem przez organizację piekarzy żądaniem podwyższenia cen chleba i bułek.

Część członków komisji wypowiedziała się za podwyższeniem ceny chleba do 51 groszy część zaś do 53 groszy za 1 kilo gram, przyczem za podstawę ustalania ceny chleba wzięto cenę mąki gr. 50 i 52 za klg.

Magistrat opierając się na fakcie ustabilizowania się ceny żyta na giełdzie poznańskiej na poziomie zł. 34 za centnar oraz na obliczeniach, iż godziwa cena mąki żytniej wynosić winna zł. 49.50 za 100 klg. loco piekarnia, postanowił obowiązujać cenę chleba żytniego pozostawić bez zmiany. Postanowiono również utrzymać obowiązujać cenę na bułki w wysoko-

ści zł. 1.10 za klg.

W związku z powyższą uchwałą komisji do ustalania cen pieczywa, nie od rzeczy będzie zanotować, iż istotnie w ostatnich dniach cena mąki znacznie podskoczyła. Objaw ten jest na der charakterystycznym, zwłaszcza jeśli zważyć, iż podczas gdy cena mąki wzrasta — ceny żyta stoją na jednym poziomie, choć zdawałoby się, iż właśnie podwyżka żyta spowodowała wzrost cen mąki. Nie ulega kwestji, że ta różnica w cennikach żyta i mąki jest wynikiem wyrafinowanej spekulacji młynów, które ostatnio, jak ustalono, nie wypuszczają na rynek w niezbędnej ilości zapasów. Jest zupełnie zrozumiałym, że ta właśnie taktyka młynarzy wpływa na wzrost cen mąki, co w rezultacie dało piekarzom precedens do wystąpienia z wnioskiem o podwyżkę

cennika pieczywa. Faktem śrubowania cen mąki i pieczywa przez młynarzy winny się zająć władze, aby zapobiec niebezpiecznemu powrotowi fali drożyznianej wszystkich artykułów spożywczych. Z tego względu godną jest uznania uchwałą komisji dla ustalania cen pieczywa, która nie podwyższyła — mimo petycji piekarzy — cen chleba. (L.)

25 proc. podwyżki płac

domagają się robotnicy sezonowi

Wobec zbliżającego się okresu publicznych robót sezonowych zwołany został wielki wiec robotników w polskich związkach, na którym referenci wskazywali na to, iż w bież. roku magistrat zatrudni mniej robotników przy robotach, aniżeli w r. ubiegłym.

Wysunięto również na zebraniu potrzebę wystąpienia o podwyżkę płac o 25 proc., motywując ją tem, iż robotnicy sezonowi muszą za pracę w ciągu sezonu wyżyć przez cały rok.

Odpowiednie uchwały w obu sprawach przyjęto, postanawiając wystąpić do magistratu o podwyżkę płac, jak i o zatrudnienie w obecnym sezonie tylu robotników, co w roku ubiegłym. (L.)

Nowy lokal Banku Gospodarstwa Krajowego

Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Łodzi, przeniósł z dn. 25 b. m. biura i kasy banku do własnego gmachu przy ul. Al. Kościuszki 63. W nowym gmachu za instalowano następujące telefony: kierownik oddziału BGK 1-58, zastępca kierownika 57, II zastępca kierownika 80-57, szef sekretariatu i wydz. kredytowego 80-58, szef wydz. budowlanego 8-87, wydziel. giełdowy-dewizowy i wydz. inkasowy 13-37, wydziel. dyskontowy 62-87, szef korespondencji i wydz. pocztowego 80-56, ogólny 80-48.

Piękny dar

dla Państwowej Szkoły Włókienniczej w Łodzi

Dzięki poparciu p. Teofila Gloce ra, przedstawiciela fabryk maszyn dziewiarskich „Tow. Akc. Elite-Diamantwerke“ w Chemnitz Saksjonja), zarząd tej fabryki ofiarował Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi 3 maszyny dewiarskie wartości 730 dolarów.

Lekcje śpiewu

Anna Loewy powróciła w ub. tygodniu z Medjolanu, gdzie pogłębiła gruntownie swe umiejętności z zakresu śpiewu, u prof. Marattiego.

Dr. Loewy rozpoczęła obecnie w Łodzi ponownie swą działalność pedagogiczną (metodą włoską).

Wszelkie wiadomości w tej sprawie otrzymać można przy ul. Traugutta 5, (tel. 5-71).

MODES NOUVELLES

wł. L. GOLDMANÓWNA poleca na sezon wiosenny i letni najnowsze modele paryskie oraz kopie Ul. Ceglarniana 26, tel. 4-28.

Lek.-Dent. F. BORUNSKA

przyjmuje Al. Kościuszki 21.

Przedłużenie godzin handlu

przed świętami Wielkiej Nocy

Nowela do rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o godzinach otwarcia zakładów handlowych jeszcze nie została przyjęta przez senat, a tem samem nie może wejść w życie.

Biorąc jednak pod uwagę, iż sejm nowelę tę zatwierdził, a więc chodzi tylko o dopełnienie formalności, minist. spraw wewnętrznych zarządziło, aby zasady tej noweli prowizorycznie zostały wprowadzone w życie w okresie zbliżających się świąt

Odpowiednie dyspozycje zostaną wydane władzom administracyjnym w początkach przyszłego tygodnia. W myśl noweli handel w okresie 6 dni poprzedzającym Wielką Sobotę może być przedłużony w dni powszednie o 2 godziny, a więc nie dłużej, niż do godz. 21-ej.

Niezależnie od tego, dziś, w ostatnią niedzielę przedświąteczną sklepy będą otwarte od godziny 1 — 6 pop.

Aresztowania komunistów

w Pabjanicach i w Piotrkowie

Od pewnego czasu na terenie województwa łódzkiego dała się zauważyć wzmożona akcja komunistyczna.

Specjalną ruchliwość wykazywa li komuniści na terenie miast: Pabjanic i Piotrkowa.

W wyniku dokonanych rewizji na terenie m. Pabjanic narazie aresztowano 9 osób.

Niezależnie od tego prowadzone energiczne wywiady na terenie m. Piotrkowa.

Ustalono, że Piotrków odwiedza jeden z członków Centr. Kom. Partji Komunistycznej w Polsce, niejaki Moszek Przygórski, zakla-

dający jacełki komunistyczne na terenie Piotrkowa i Zagłębia Dąbrowskiego.

Drogą konfidencjonalnych wywiadów ustalono, że Przygórski przybył dnia 22 bm. do Piotrkowa.

W dniu oznaczonym Przygórski faktycznie przybył do Piotrkowa.

Aresztowano go na stacji. W walizce odebranej aresztowanemu znaleziono bibułę komunistyczną i moc kompromitujących dokumentów partyjnych.

Wszystkich aresztowanych, zarówno w Piotrkowie jak i Pabjanicach osadzono w więzieniu.

100.000

WIECZNYCH ZŁOTYCH PIÓR DARMO

Przy każdym zakupie w naszej firmie towaru za 1 złoty otrzymuje kupujący bon Za zwrotem 25 bonów wydajemy kupującemu bezpłatnie

Jedno wieczne złote pióro

do dnia 1 maja 1929 roku.

CENY NIE PODWYŻSZONE!

Skorzystajcie z naszej propagandy!

PISCHINGER

Narutowicza 2, telefon 39-77.

Olbrzymi wybór na święta!

Miljon tonn węgla

spaliła Łódź w roku ubiegłym

Łódź konsumuje znacznie więcej węgla od innych miast w Polsce. Powoduje to jej charakter przemysłowy. Zestawienia statystyczne za rok ubiegły wykazują, że ogółem do Łodzi sprowadzono 1,038,341 tonn węgla kamiennego.

Poza węglem kamiennym Łódź konsumuje również pewną ilość koks. Tego ostatniego sprowadzono 19,702 tonn. Miał

łtu węglowego i koksowego Łódź skonsumowała w roku ubiegłym 14,594 tonny.

„Ararat“ Żydowski Teatr — Kameralny — Kierown. M. Broderon i Bajgelman

Dziś o godz. 7.45 (ceny popularne) i 10 wiecz. powtórzenie sukcesowego programu p. n.

„MISS JUDEA“

Jutro i codziennie 1 przedstawienie. Początek o godz. 9.30 wiecz. Bilety do nabycia od godz. 7-ej wiecz



Dziś i dni następnych!

Wspaniały podwójny program słynnej wytwórni First National

SWIAT DLA KOBIETY

Współczesny dramat miłosny, romantyczne dzieje młodzieńca, którego nadmierna życzliwość kobiet doprowadza do ruiny.

W rolach głównych urocza para kochanków **Lya Jana i Harry Halm.** — Ponadto: Tryskająca humorem komedia w 10 akt.

15 MINUT STRACHU W rolach głównych znani fabrykanci śmiechu **CHARLES MURRAY i GEORGE SYDNEY**

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyktando Teodora Rydera. — Początek przedst. o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12 w poł., ostatniego o g. 10 w. Ceny miejsc na 1-szy seans od 1 zł., w sob. i niedz. od g. 12 do 3 pp. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

Osobiste

Łódzianin Grzegorz Harkawi ukończył uniwersytet Stefana Batoro w Wilnie z tytułem doktora medycyny.

P. wojewoda Jaszczolt na zawodach marszowych

Dzisiaj pan wojewoda Jaszczolt będzie obecny na zawodach marszowych ku czci imienia marszałka Józefa Piłsudskiego, urządzanych dorocznym zwyczajem przez związek strzelecki na trasie Łódź — Zgierz — Aleksandrów, Konstantynów — Łódź.

Krzyż zasługi

Ś. p. Ignacy Kustrzyński, robotnik, zam. przy ul. Ogrodowej nr. 28 w Łodzi, odznaczony został brązowym Krzyżem Zasługi.

Wręczenia dyplomu oraz brązowego „Krzyża zasługi” w dowód po śp. Ignacym Kustrzyńskim przy zachowaniu obowiązującego w tych wypadkach dokonał w starostwie grodzkiem zastępca łódzkiego starosty grodzkiego p. Rosicki.

Przeniesienie administracji

Łódzkiego Dziennika Wojewódzkiego

Administracja łódzkiego Dziennika Wojewódzkiego przeniesiona zostaje z dniem 25 marca r. b. z lokalu PAT do gmachu urzędu wojewódzkiego (Ogrodowa 15, pokój nr. 12).

Biurowo administracji przyjmuje interesantów w godzinach urzędowych, t. j. od 8-ej do 15-ej.

Racjonalne oświetlenie

wystaw sklepowych

W witrynie okna wystawowego urządzonego wewnątrz w sklepie elektrowni, przy ul. Piotrkowskiej nr. 115, firma Bracia Z. i A. Rapoport, ul. Piotrkowska 15, wystawia obecnie przy zastosowaniu racjonalnego oświetlenia dywany perskie i krajowe ręczne, oraz stoły i materiały meblowe.

Od dnia 5-go kwietnia r. b. powyższa firma wystawi najnowsze materiały wiosenne i letnie, jak: wełny na płaszcze i suknie oraz najnowsze tkaniny jedwabne, gładkie i deseniowe.

Pp. kupy, interesujący się praktycznym oświetleniem okien wystawowych, zechcą odwiedzić sklep elektrowni, w celu zorientowania się, jak wyglądać winny wystawiony artykuły przy zastosowaniu do nich odpowiedniego oświetlenia.

Wszelkich informacji w sprawie oświetlenia udziela wydział IV elektrowni, ul. Przejazd 58.

Odczyt

Zarząd koła matematyczno-fizycznego w Łodzi podaje do wiadomości, że w poniedziałek dnia 25 marca r. b. o godz. 20 (punktualnie) w lokalu centr. państw. biblioteki pedagogicznej prof. T. Niemiec wygłosi odczyt p. t. „Trudności logiczne w nauce matematyki” i prof. W. Horbacki „O pojęciu matematyki”. Specjalne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Gazy trujące w dołach biologicznych

W związku z przeprowadzaniem obecnie naprawianiem filtrów biologicznych, wydział zdrowotności przestrzega przed niebezpieczeństwem, które zagraża każdemu, kto wejdzie do filtru, nie zachowując daleko idących środków ostrożności. Wskutek zamarznięcia w większej ilości filtrów, wytworzyły się tam bowiem gazy trujące - duszące.

Zgodnie z przepisami, wchodzenie do filtra dozwolone jest jedynie po uprzednim 3-godzinnym wietrzeniu tegoż, przez otwarcie wszelkich wiatrow przy jednoczesnym zastosowaniu środków do rozkładania chemicznego gazów trujących, wydobywających się z dołu.

Po przewietrzeniu należy ponadto przed wejściem do filtra upewnić się, czy niema w filtrze gazów trujących przez opuszczenie do dołu zapalonych świecy: zgaśnięcie świecy dowodzi obecności gazów trujących i wówczas filtr w dalszym ciągu powinien być wietrzony, aż do zupełnego ułotnienia się tych gazów.

Wchodzący do dołu winni być przewiązani przez piersi linką ewentualnie pasem bezpieczeństwa, tak, by w razie zagrażającego im niebezpieczeństwa

zatrucia, można było wyciągnąć ich natychmiast na powierzchnię.

O zamierzonym przystąpieniu do oczyszczania dołu biologicznego powinien być zawiadomiony na trzy dni naprzód oddział techniczny wydziału budownictwa (Plac Wolności 14, tel. 18-62) lub oddział sanitarny wydz. zdrow. publ. (Plac Wolności 1, tel. 18-57).

We wszelkich sprawach, dotyczących zlego funkcjonowa-

nia filtrów i naprawy ich zwracać się należy do komisji badania filtrów (Łąkowa 27, telefon 3-37) w godzinach od 8 do 9-jej i od 14 do 16-jej.

Winni nieśtosowania się do przepisów o obchodzeniu się z dołami biologicznymi oraz o odkażaniu ścieków z tychże dołów będą pociągani do odpowiedzialności karnej z art. 138 K. K., o ile — w myśl obowiązujących ustaw — nie podlegają wyższej karze. (m)

Wkrótce!!!

Grzechy Rozwódki

najnowsza produkcja Europejska 1929

z Lyą de Puñi

(Całuję Twoją dłoń, Madame)

ilustracja śpiewna

Kino „PALACE“

Ostatnim wyrazem techniki jest 5-cio lampowy odbiornik



Zakłady Radjotechniczne

„NATAWIS“

Warszawa

Łódź

Kraków

Piotrkowska 152, tel. 42-20.

„PALACE”
Piotrkowska 108

Dzisiaj i dni następnych!
Wielkie 2 szlagiery
podwójny program!

„PALACE”
Piotrkowska 108

Par. 182

ustawy karnej mówi o gwałcie i szanbleniu nieletniej za co przewidziana jest kara długoletniego ciężkiego więzienia

SHANBIONA...

Uwledning 15-to letniej

ALBERT STEINRÜCK

Orkiestra M. Lidauera. — Pocz. seansów o g. 4 pp. w soboty i niedz. o g. 12 pp.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 złoty.

ŻONA i NIE ŻONA

Fascynująca farsa pikantna w 10 aktach

— W roli głównej przepiękna i uroczą —

CARMEN BONI

Pogoda w Łodzi

Barometr opadł na 748 mm
Przy południowych wiatrach mieliśmy średnią wilgotność.

Termometr wskazywał rano plus 1 stopień, w południe plus 11, wieczorem plus 5.

Na dziś przewidujemy temperaturę powyżej zera.

U. S. a.

Na fundusz dyspozycyjny

marszałka Piłsudskiego

Jak wiadomo, podczas ostatnich debat budżetowych sejm skreślił z funduszu dyspozycyjnego marszałka Piłsudskiego sumę 2 miliony zł.

Federacja związków obrońców ojczyzny wystąpiła z wezwaniem ażeby skreśloną sumę z budżetu zebrać pomiędzy społeczeństwem i złożyć ją do dyspozycji p. ministra spraw wojskowych.

W odpowiedzi na ten apel minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski zrzekł się swej pensji kawalera „Virtuti Militari” w kwocie 300 zł. ofiarując ją na fundusz dyspozycyjny marszałka.

To samo uczynili major rezerwy poseł Edward Kleszczyński i poseł płk. Koc.

Jak się dowiadujemy, robotnicy i pracownicy państwowej wytwórni wódek w Łodzi złożyli na wspomniany cel swój zarobek dwugodziny.

Zarząd wojewódzki federacji polskich związków obrońców ojczyzny zawiadania wszystkie organizacje byłych wojskowych iż dnia 26 bm. o godzinie 20-jej w lokalu związku podoficerów rezerwy przy Al. Kościuszki 53, odbędzie się organizacyjne zebranie wojewódzkiego komitetu zbiórki na fundusz dyspozycyjny dla marszałka Piłsudskiego na które wszystkie stowarzyszenia winny delegować po jednym przedstawicielu.

Wykazy płac

pracowników umysłowych

Od piątku dnia 22 bm. weszło w życie rozporządzenie min. pracy i opieki społecznej z 22 grudnia 1928 roku w sprawie wykazów płacy pracowników umysłowych.

Wykazy te winien prowadzić każdy pracodawca zatrudniający pracowników umysłowych i przechowywać je przez przeciąg 5 lat.

Wykazy płacy powinny być do kładnym obrazem rozrachunków z pracownikami t. zw. winny zawierać dane z dokonywanych wypłat, oraz dopuszczalnych prawnie potrąceń dokonywanych przy wypłatach.

Firma L. Trajstman ul. Piotrkowska 81

na wzór wielkich firm zagranicznych urządza w dniu dzisiejszym, t. j. w niedzielę 24 bm. od g. 6.30 — 10 wiecz. pokaz najnowszych modeli okryć damskich, kompletów i materiałów, na który rozesła ne zostały do klienteli specjalne zaproszenia.

Komu z jakichkolwiek powodów zaproszenie nie zostało doręczone, może zgłosić się po odbiór takowego dzisiaj do godz. 5-jej wiecz. do magazynu przy ul. Piotrkowskiej nr. 81.

Jeszcze nowe projekty zdobycia dachu nad głową

DROGĄ SAMOPOMOCY WYBUDUJEMY TANIE MIESZKANIA!

Projekt rządowy budowy tanich mieszkań oparty na podwyżce komornego aż do 130 — 200 proc. przedwojennego komornego, spotkał się z żywiołym protestem wszystkich prawie sfer społeczeństwa. Nawet właściciele domów są zaniepokojeni tym projektem, podejrzewając słusznie, że autor projektu szykuje dla nich dar Da najczkówek. „Timeo Danaos et donas ferentes“, co znaczy: „Boję się danajczyków nawet, gdy przynoszą dary“.

Właściciel domu będzie bezpośrednim płatnikiem podatku, do niego się będzie zwracać egzektor tego podatku, a on ma go ściągnąć od lokatora.

Jeżeli sądy teraz zarzucone są sprawami o eksmisję przy obecnych stawkach komornego, to co się stanie za 2 lata, gdy komorne dojdzie do 110 proc. przedwojennego komornego w złocie? Obowiązek odbudowy nie może być przerzucony na barki ludności miejskiej.

Jeżeli budżet 30-miljonowego państwa nie może znaleźć wyjścia dla wyszukania funduszu na budowę mieszkań, to jakim sposobem zubożała przez inflację klasa lokatorów może po dołać temu zadaniu? Cały projekt jest fikcją i mógł powstać tylko w głowie urzędnika przy biurku, nie jednak z realnymi warunkami życia niema wspólnego. Prawdopodobnie projekt ten na plenum sejmu zostanie a limine odrzucony!

To jednak sprawy nie załatwia. Samymi rozmowami domów się nie buduje.

Kwestja mieszkaniowa przybrała ostrą formę, zagrażającą nieobliczalnymi konsekwencjami dla społeczeństwa i państwa, że w żaden sposób odkładać budowy nie można. Trzeba budować i to natychmiast pod groźbą nadciągającego kataklizmu społecznego!

Zasady nowego projektu

Realizacja projektu odbudowy da się uskutecznić zupełnie na innej drodze, niż to przewiduje autor rządowego projektu, a mianowicie: w drodze rozszerzenia podstaw kredytu długoterminowego, udzielanego przez liczne w kraju towarzystwa kredytowe miejskie. Przewodnią istotą mego projektu jest skoncentrowanie akcji finansowania odbudowy w tow. kred. miejskich.

Ponieważ listy zastawne emitowane w złotych obiegowych wykazują znaczny spadek kursu (prowincjonalne 60 — 62 proc., warszawskie 70 za sto), przeto o wypuszczeniu nowych listów zast. budowlanych przy obecnych koniunkturach pieniężnych nie da się pomyśleć bez zapewnienia tym tytułom pewnego umieszczenia i oprocentowania.

Przedewszystkiem nowe listy zast. winny być emitowane w złotych w złocie.

Oprocentowanie nie wyższe, niż 6 proc., z których 3 proc. płaci dłużnik, drugie zaś 3 proc. — skarb z nadwyżek budżetowych, ze stałego niskoprocentowego podatku majątkowego (nie wyżej pół proc. rocznie), z podwyższonego podatku państwowego od nieruchomości z progresją od tych nieruchomości, które podczas inflacji zwolniły się od długów przedwoj-

nych, ewentualnie z wpływów z podwyższonego podatku miejskiego od lokali.

Przypuszczalnie co rok wypadnie budować 50.000 izb mieszkalnych kosztem 300 milionów złotych; cały więc ciężar skarbu z dopłaty 3 proc. do ku ponu wynosić będzie w pierwszym roku 9 milionów złotych.

Jak umieścić listy zastawne

Największą trudność przedstawiać będą następujące zagadnienia:

1) W jaki sposób zapewnić nowym listom zast. przeznaczonym na odbudowę, kurs przynajmniej 75 proc. nominalnej wartości?

2) W jaki sposób i gdzie umieścić nowe długoterminowe zobowiązania, przyjmując, że skarb poręcza za regularną zapłatę kuponów i amortyzacji?

W pewnej mierze można się spodziewać, że część nowych listów znajdzie umieszczenie w oszczędnościach dobrowolnych ohywateli, którzy mogą uważać oprocentowanie 6 zł. w złocie od kapitału 75, jako bardzo korzystną lokatę.

Główne jednak źródło pochłaniania nowych tytułów dłu goterminowego kredytu winno mieć charakter przymusowy, a przedewszystkiem: **zobowiązać**

spółki akcyjne, przedsiębiorstwa przemysłowe, banki, zakłady ubezpieczeń społecznych kasy chorych, zakłady ubezpieczeń od ognia i na życie, — do umieszczenia przynajmniej 30 proc. swoich kapitałów rezerwowych i amortyzacyjnych w nowych 6 proc. list. zast. w złotych w złocie.

Dobre oprocentowanie 8 pr. netto od sta rocznie (75 złotych daje netto 6 proc., czyli 100 daje netto 8 proc.) w złotych w złocie jest bardzo miłym przymusem.

Poza tem rozszerzyć lombard pod tytuły nowo emitowane w P. K. O., oraz w Banku Polskim; nadać tym tytułom prawa pupilarne i możliwość składania kaucji przy dostawach rządowych w stosunku całych 100 proc. nominalnej ich wartości. Skarbu tego powodu nie straci, gdyż w razie niewywiązania się dostawcy względem skarbu, dostawca odpowie dzialny ma być za różnicę kursu z osobistego majątku.

Na spłatę podatku majątkowego skarb obowiązuje się przyjmować w 75 proc. listy zastawne budowlane według paritetu 100 na 100. Na tej operacji skarb również nie straci, gdyż ten podatek jest niechętnie płacony i obecnie posiada skarb znaczne zaległości, które nie dadzą się zrealizować.

Zachęta do budowy

Pozostaje jeszcze jedno zagadnienie — w jaki sposób uzupełnić różnicę kursową nowych listów zast. — a mianowicie 25 proc. ich nominalnej wartości, na jaką opiewają, a kursem giełdowym?

Czy prywatny przedsiębiorca przystępujący do budowy domu z pożyczki w list. zast. będzie dostatecznie zachęcony do budowania, otrzymując pożyczkę oprocentowaną 3 proc. rocznie i 1 proc. na amortyzację, a wzamian za to zamiast 100 kapitału na odbudowę otrzymuje 75?

Czy nowe domy będą im się procentować?

Sądzę, że bardzo chętnie każdy będzie wolał budować, niż płacić od niezabudowanego placu 2 proc. rocznie jego wartości. Lepiej bowiem jest budować cudzym kapitałem, płacąc 3 proc. rocznie i 1 proc. na amortyzację, razem 4 proc., co od stu oznacza 5.4 proc., niż płacić 2 proc., nie mając żadnego dochodu.

Projekt musi zawierać także nowe przepisy o zakładaniu hy potek na oddzielne mieszkania.

Dom będzie miał tyle oddzielnych hipotek, ile jest mieszkań!

Uwolnić wszelkie transakcje nowymi domami (kupno-sprze-

daż, dzierżawę, zastaw) od wszelkich opłat rejentalnych, stemplowych i hypotecznycy, obmyślić sposób zakładania takich ksiąg hypotecznych dla oddzielnych mieszkań.

Rzecz prosta, że nowe domy mają być zwolnione od wszelkich podatków bądź samorządowych, bądź skarbowych.

Wytepić w biurach rządowych wszelką pisaninę w sprawach odbudowy, zaprowadzić krótką procedurę zatwierdzania planów budowy. Zaprzestać dręczyć obywateli różnymi „kawalkami“ biurokratycznymi.

Pożyczki udzielać w drodze skróconej w ten sposób:

Procedura udzielania pożyczek

Właściciel placu niezabudowanego zgłasza w magistracie że przystępuje do budowy; — Inżynier miejski bez zwłoki i bez żadnej komisji własną władzą udziela zezwolenia i zatwierdza kosztorys, który winien być sporządzony bezpłatnie w biurze magistratu. Fundusz na ten cel znajdzie się z nowego podwyższonego podatku samorządowego od lokali.

Po złożeniu planu do Towarzystwa Kred. Miejskiego władze Towarzystwa sporządzają kosztorys, przysługując pożyczkę w 100 proc. kosztorysu, o ile plac jest wolny od długu; dłużnik zabezpiecza całą podwyżkę w 6 proc. list. zast. na hipotece i otrzymuje zaliczki w miarę budowy. Zaliczki wypłaca Tow. Kredytowe na poczet kwoty którą otrzyma z realizacji listów zastawnych w miarę postępu robót. Po ukończeniu robót dłużnik zeznaje pokwitowanie w księdze hipotecznej z otrzymania szacunku pożyczki pochodzącego. Władze towarzystwa Kredytowego czerpią fundusz na zaliczki udzielone właścicielom bądź z zastawu listów na rachunek właściciela, bądź z innych źródeł przewidzianych wyżej (zakupów listów zast. przez spółki akcyjne celem przelania do kapitału rezerwowego i amortyzacyjnego, z funduszy Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, prywatnych Tow. Ubezpieczeń na życie.)

Do przymusowego zakupu nowych listów zastawnych winny być pociągnięte w pierwszym rzędzie: a) cegielnie, które będą osiągać z odbudowy znaczne zyski, b) cementownie c) huty żelazne i cynkowe d) huty szklane i wogóle wszelkie przedsiębiorstwa, mające związek z budową mieszkań e) właściciele wielkich obszarów leśnych, f) hurtownicy — kupcy leśni.

Zaznaczam że przymusowy zakup listów zastawnych zapewniający 8 proc. w złotych w złocie nie jest uciążliwym obowiązkiem.

Takie są drogi odbudowy, wszelkie chimery biurokratyczne winny znaleźć umieszczenie w koszu! Jedno jeszcze: od etatyzmu uciekać, jak od zarazy! Prywatna inicjatywa, spółdzielczość budowlana, a zdala od urzędników, zerwać z gadaniną biurokratyczną, która sprowadza nędzę i zubożenie społeczeństwa.

Tylka drogą samopomocy wybudujemy tanie mieszkania.
Józef Kon
Adwokat (Piotrków).

Mieszkania na własność

Projekt nowej ustawy w celu wzmożenia akcji budowlanej

Warsz. koresp. telef.:

Komisja, złożona z reagenta Kurmana, adwokata Gadowskiego i sędziego Olewskiego, opracowała projekt prawa o mieszkaniach na własność. Główne zasady projektu nowej ustawy, mającej obowiązywać na terenie całego państwa, są następujące:

Mieszkanie może być przedmiotem odrębnej i wyłącznej własności. Wszelkie urządzenia, jak grunt, mury, dach, kominy, schody i t. p. przeznaczone do wspólnego użytku właścicieli poszczególnych mieszkań w budynku stanowią przynależność mieszkania i są wspólną własnością wszystkich właścicieli mieszkań w budynku. Przynależności nie mogą być przedmiotem odrębnych aktów prawnych (zbycie, zastawy). Unormowanie wzajemnych praw i obowiązków właścicieli z tytułu użytkowania wspólnych urządzeń (przynależności) tudzież określenie prawa własności do poszczególnych części nieruchomości — projekt pozostawia umowie, zawierającej szczegółowe przepisy jako normy prawa „względnie obowiązującego“ w zakresie użytkowania wspólnych urządzeń.

Celem projektu — jest wzmożenie akcji budowlanej drogą mobilizacji drobnych kapitałów zbyt drobnych dla finansowania budowy oddzielnych lub bliźniaczych domków jako znacznie droższych. Kapitał drob-

ny jest niechętnie usposobiony względem spółdzielni mieszkaniowych. Ustawa bowiem o spółdzielniach nie daje członkowi zapewnienia: ani użytkowania mieszkania dla jego rodziny na wypadek śmierci — ani zwrotu pełnej wartości udziału na wypadek wystąpienia lub likwidacji, gdyż zwrotowi ulegają udziały tylko w normalnej ich wartości.

Nowy projekt ustawy o mieszkaniach na własność przewiduje też unormowanie kwestji hipoteki. Projekt jest obecnie przedmiotem rozważań najwybitniejszych prawników w mini-

sterstwie sprawiedliwości. Projekt powyższy i wogóle tendencja normowania stanu prawnego w spółdzielniach mieszkaniowych jest przedmiotem dłuższego i specjalnego zainteresowania się ze strony min. Cara. P. minister sprawiedliwości otrzymał w ostatnich czasach szereg referatów ze strony czynników zainteresowanych, z których okazało się, że obecny stan rzeczy w spółdzielniach budzi niezadowolone wśród członków. Należy przypuszczać więc, że oparty na długich doświadczeniach i znajdzie uznanie wśród sfer spółdzielczych.

Wkrótce

ukaze się w najwytworniejszym kinie m. Łodzi przepiękny film według powieści GABRIELI ZAPOLSKIEJ p. t.

„Policmajster Tagiejew”

W rolach głównych:

ZBYSZKO SAWAN
BOGUSŁAW SAMBORSKI
JERZY MARR
MARJA BOGDO
NORA NEY i w. innych.

Napad bandytów

Kmiotka, stawiającego opór pobito kolbami i ograbiono

Zuchwałego napadu rabunkowego dokonano wczoraj w odległości 3 kilometrów od miasta Wielunia na szosie Częstochowa — Wieluń.

Zamożny włościanin Antoni Błaszczyk, zamieszkały we wsi Nowy Świat, powracał o zmroku do domu.

Gdy znalazł się w gęstym zagajniku

nagle z krzaków wyskoczyło 2 męzczyzn!

Jeden z nich doskoczył do konia i zatrzymał wóz, drugi zaś wskoczył na wóz i wymierzywszy rewolwer w kierunku przerażonego wieśniaka, zawołał:

—Oddaj pieniądze!

Błaszczyk zdołał jednak ochłonąć już z pierwszego oszalałego wrażenia i stawiał opór bandycie. Wówczas na głowę jego posypały się razy kolby rewolwerowej.

Brocząc krwią runął na dno wozu.

Bandyci zrabowali mu 18 zł. i zbiegli.

Po pewnym czasie Błaszczyk ocknął się z omdlenia i odjechał do domu.

Tu opowiedział o wszystkim.

Niezwłocznie powiadomiono policję.

Zarządzona obława narazie pozostała bez wyniku.

P. Czerniowski Sprzedaż na raty, Wschodnia 72

Firma P. Czerniowski, Wschodnia 72 po gruntownym remoncie lokalu, znacznie rozszerzyła zakres swej działalności. Na nadchodzący sezon firma powyższa zaopatrzyła się w wielki wybór wszelkiego rodzaju garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej oraz w wszelkiego rodzaju i gatunki towaru, jako to: kamgarny, bostony, gabardiny, jedwabie, firanki, kołdry pluszowe, watowe i gobelinowe, a także obuwie i meble.

Oparte na zdrowych i mocnych podstawach, przedsiębiorstwo to, znajdując się pod fachowym kierunkiem p. P. Czerniowskiego, w krótkim stosunkowo czasie szybko się rozwinęło i zyskało sobie zaufanie klientów, która też licznie odwiedza firmę.

Firma na nadchodzący sezon, celem zaspokojenia potrzeb swej klienteli, zaopatrzyła się dostatecznie w wszelkie towary, co w znacznej mierze przyczyni się do dalszego rozwoju firmy P. Czerniowski.

Chore kobiety, otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nie raz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślnie działanie wody Franciszka Józefa potwierdzają rezultaty ich badań.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca Piotrkowska 193, E. Millera Piotrkowska 6, W. Groszkowskiego Konstancyńska 15, A. Perelmana Cegielniana 64, H. Nie wiarowskiego Aleksandrowska 37, Jankielewicz Stary Rynek 9.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych, leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5, telef. 59-40.

Przyjmuje od 8-10 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań

BIELIZNĘ MĘSKĄ dziennej i nocnej NA RATY poleca

J. Worobiejczyk, Kilińskiego 41, lewa oficyna, II p.

Cmentarz komunalny w Łodzi 1 sierpnia r.b. rozpocznie swe istnienie

W dniu 20 b. m. zgłosiła delegacja Polskiego Związku Myśli Wolnej do magistratu i odbyła konferencję z p. wiceprezydentem Ziemięckim i p. wiceprezydentem Rapalskim; tematem konferencji było przyspieszenie założenia cmentarza komunalnego. PP. prezydenci przyjęli delegację b. ryczeźliwie i oświadczyli, że magistrat poczynił już niezbędne kroki celem założenia w najkrótszym czasie cmentarza komunalnego. P. P. prezydenci przypuszczają, że cmentarz komunalny w dn. 1 sierpnia 1929 r. będzie faktem dokonany.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, (1395 m).

Godz. 10,15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej.

11,56 Sygnał czasu.

12,10 Transmisja poranka symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. W programie fragmenty z dramatu muz. „Parsifal” Ryszarda Wagnera w wykonaniu orkiestry filharmonicznej pod dyr. Józefa Ozimińskiego.

15,15 Koncert z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Zbigniewa Dymka i Flora Czarnocka (for.)

17,30 Odczyt dla maturzystów p. t. „Mickiewicz” wygł. dr. Konrad Górski.

17,55 Z przeżyć i dziejów narodu — wygłosi Henryk Mościcki.

18,20 Audycja ludowa literacko-muzyczna, poświęcona A. Asnykowi. Wykonawcy: p. Wanda Jarszewska - Relidzińska (recytacje) p. Bregy (śpiew) i p. L. Urstein (akomp.). W programie poezji i pieśni.

19,00 Rozmaitości. Występ p. Lawińskiego.

19,20 Odczyt p. t. „Żalosa historia żubra i jego towarzyszy”.

19,56—20,00. Sygnał czasu.

20,00 „Rozrywki umysłowe” — wygłosi por. Cyprjan Jabłonowski

20,30 Koncert wieczorny. W programie muzyka polska. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Helena Ottawa (for.), Zygmunt Mossoczy (bas) i prof. Ludwik Urstein (akomp.).

21,00 Kwadrans literacki: p. T. Bocheński odczyta fragment z „Placówki Prusa.

21,15 Dalszy ciąg koncertu.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 13 marca r. b. w Warszawie i tamże pochowana została

ś. † p.

Henryka ze Steuerów Broniatowska

o czym zawiadamia przyjaciół i znajomych Zmarłej pogrążona w żalu

RODZINA.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś, niedziela, dwa przedstawienia: o godz. 4 popołudniu ostatnie powtórzenie „Hinkemana” z A. Sochą.

Wieczorem dziś, we wtorek i w środę komedia M. Hemara „Dwa panowie B”.

Jutro sztuka Jewreinowa „To, co najważniejsze” dla związków.

Czwartek, piątek i sobota, tak w teatrze miejskim, jak w kameralnym przedstawienia zawieszono.

TEATR KAMERALNY

Dziś o godz. 5-ej popołudniu po cenach niższych po raz ostatni „Kokoty z towarzystwa” Lonsdale’a.

Pobył Al. Węgierki na naszym scenie dobiega końca.

Znakomity ten artysta wystąpi jeszcze dziś, jutro i we wtorek w głośniejszej sztuce J. Sarment’a „Poła wiaz cieni”.

We środę odbędzie się premiera sztuki Gabrieli Zapolskiej „Panna Maliczewska” w reżyserji Al. Węgierki.

W roli tytułowej Stefanja Jarkowska.

TEATR POPULARNY

Jeszcze tylko 5 razy w okresie przedświątecznym grana będzie cudowna baśń wschodnia „Ali-Baba” i 40 rozbójników t. j. dziś o 4.20 i 8.20 wiecz. oraz w poniedziałek wtorek i środę o 8.20 wiecz. Od czwartku do soboty włącznie teatr nieczynny.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Piotrkowska 295.

Dziś o 4.20 i 8.20 wiecz. ostatnie dwa przedstawienia melodramatu. „Dwie sieroty”. Na święta w przygotowaniu kapitalna komedia amerykańska „Potasz i Perlmutter”. Bilety sprzedaje kasa teatru.

„ARARAT”

Rzadkie walory artystyczne, jakimi obdarzona jest „Miss Judea” wysuwają program ten (VI w tym sezonie), na jedno z czołowych miejsc wśród dotychczasowych programów „Araratu”. Udział bierze cały zespół ararato-wy wraz nowozaangażowanymi siłami artystycznymi.

Dziś 2 przedstawienia o godz. 7.45 (ceny popul.) i 10 wiecz.

Bilety do nabycia od godz. 7-ej wiecz.

cji oraz Z. Poduszki i A. Wippla, motywy polskie. Jutro, w poniedziałek, wejście dla robotników po 20 groszy.

W środę, o godzinie 6-ej wieczorem, uroczyste otwarcie 50-ej rzędu wystawy, urządzonej przez obecną dyrekcję miejskiej galerji sztuki. Znakomity pejzażysta Edward Okuń nadesłał około stu najlepszych swych prac z długoletniego pobytu w Amalfi, Sorrento i Capri.

Poza tem Marjan Trzebiński z Warszawy nadesłał kilkadziesiąt widoków Algieru i Tunisu, zaś M. Helm-Pingo pierwszorzędnym talentem akwarelistycznym — krajobrazy z Zakopanego i Lwowa. Łódzki portrecista W. Dobrowolski 19 portretów najnowszych.

Miejska galerja sztuki

Dziś, w niedzielę, po raz ostatni wystawiono prace M. Gruzewskiego (malarstwo medalne), M. Oleya — krajobrazy z południowej Fran-

Wkrótce!!!

Świąteczny program

Kina „CZARY”

Najnowsza produkcja

HARRY PEEL

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

ODDZIAŁ W ŁODZI

zawiadamia Szan. P.P. Klientów, że z dniem 25 marca rb. biuro i kasy Banku przeniesione zostały do własnego gmachu

przy ul. Al. Kościuszki 63

TELEFONY:

Kierownik Oddziału	1-58	Wydz. Gieldowo-Dewizowy	13-37
I zastępca kierownika	1-57	Wydział Dyskontowy	62-87
II zastępca kierownika	80-57	Szef Buchalterji	80-37
Szef Sekretarjatu i Wydziału kredytowego	80-58	Szef Korespondencji i Wydz. Pocztowego	80-56
Szef Wydziału Budowlanego	3-87	Ogólny	80-48

1001 NOC W LUNIE

to, czego jeszcze nie było,
to, co całą Łódź olśni!

„Szecherezada”

Wspaniała ta bajka odegrana będzie przez
Iwana **Petrowicza** | Marji **Albini**
Mikołaja **Kolina** | Petersen **MOZZUCHINOWĄ**
Aleksandra **Wertyńskiego**

„Korsarstwo Przemysłowe“

W roku 1927 firma „Gentleman“ uruchomiła w jej zakładach przemysłowych dział kaloszy, śniegowców, obuwia ludowego, sportowego i t. d., na które to wyroby do tego czasu firma „Pe-Pe-Ge“ miała monopol w kraju.

Dzięki niezmiernym wysiłkom i przezwyciężeniu niezliczonych trudności udało się firmie „Gentleman“ nie tylko dostarczyć rynkowi krajowemu tych wyrobów w dostatecznej ilości, ale też w znacznie lepszej jakości niż były dotychczas w kraju wyrabiane i dążąc stale do uprzyśpienia najszerszym warstwom naszej publiczności nabywania tych wyrobów firma „Gentleman“ obniżyła ceny do 25 proc.

Te oto czynniki spowodowały gwałtowną nienawiść firmy „Pe-Pe-Ge“, przejawiając się w rzucaniu oszczerstw i obelg na naszą firmę, jak „korsarstwo przemysłowe“ i t. p. w różnych pismach codziennych, składając tem jaskrawy dowód swej niemocy wobec stale wzrastającego pomyslnego rozwoju naszej firmy i ogromnego powodzenia naszych wyrobów.

Byłoby bezprzeczenie niżej naszej godności odpowiadać na obelgi i świadome szkalowania naszej firmy, lecz pragniemy wyjaśnić motywy podobnego niecnego postąpienia firmy „Pe-Pe-Ge“, piętnując należyście przed opinią publiczną „sposoby“ prowadzenia walki konkurencyjnej.

Oświadczamy niniejszym, iż zamierzamy jedynie konkurować z firmą „Pe-Pe-Ge“ jakością i cenami naszych wyrobów, lecz nigdy prowadzeniem obelżywej polemiki i rzucaniem potwarzy, co stanowi jeden z najbardziej ulubionych środków firmy „Pe-Pe-Ge“.

Uważając powyższem wypowiedzeniem się sprawę tę dla opinii publicznej za dostatecznie wyjaśnioną, zaznaczamy równocześnie, iż na ewentualne dalsze zaczepki firmy „Pe-Pe-Ge“ w prasie z wyżej wyluszczonej przyczyn odpowiadać więcej nie będziemy.

Nie omisszamy jednak podać do wiadomości ogółu wyroku sądownego, który niebawem w tej sprawie zapadnie.

ANGIELSKO - SZWEDZKO - POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY „GENTLEMAN“ Sp. Akc.

PEŁNA TABELA wczorajszego ciągnięcia loterii

Wczoraj w 16-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy, 18-ej Państwowej Loterii padły następujące wygrane:

Zł. 25.000 na nr. 118467
Zł. 10.000 na n-ry: 21489 86786

Zł. 5.000 na n-ry: 37534 141766

Zł. 3.000 na n-ry: 30221 51526 51760 70638 74703 90599

Zł. 2.000 na n-ry: 7332 99731 106801 115603 166929 169613

Zł. 1.000 na n-ry: 6537 12283 17203 18146 47834 74177 84630 90134 97468 111418 113181 119395 124131 135436 136220 162788 174753

Zł. 600 na n-ry: 3167 5272 6249 13798 15782 17928 21429 24606 25362 25792 28878 30704 31652 48963 51951 60979 73702 73797 79298 81239 89793 110667 129774 142872 148934 163813 166954 15658

Zł. 500 na n-ry: 1231 1806 2969 3295 3505 6050 6114 6258 9298 9995 11140 13940 14249 15105 15455 19521 20319 20342 21406 21865 22566 23794 24679 24846 26015 26043 26252 26509 26737 27790 28428 30272 30327 31291 31429 32558 32668 34848 36986 37387 37515 37939 38061 38930 41760 43620 43878 45787 45865 46315 50616 50963 51828 53815 55603 55711 56031 56115 57269 57424 60630 65741 67086 67611 67622 68002 69378 70231 71212 71600 72394 72846 72847 73024 75006 76136 76650 77413 77415 77760 78490 78675 83258 86673 89781 90844 93071 94437 94843 96168 96761 97692 100982 104605 109709 110295 110318 110849 114450 116996 117090 118515 121844 125565 125699 126253 127693 129137 130133 130279 133451 134702 138444 139894 139925 140937 143612 143651 144375 145651 143656 149586 149978 151855 155636 156593 157140 158916 159390 160770 164707 165149 165960 166780 166785 167203 167288 170985 171637 173938

Stawki:

41 117 75 79 80 219 427 45 619 20 40 32 42 713 912 81 95 1042 161 451 85 834 59 79 2026 185 225 712 827 47 958 3001 37 108 19 350 61 73 706 856 954 4128 372 541 84 623 51 711 21 40 98 5027 52 68 148 201 92 423 515 797 6183 259 509 607 959 7023 68 130 242 61 99 330 424 536 85 696 745 960 9052 246 330 32 97 501 636 60 70 725 862 72 994 9186 243 496 557 77 860 914

10073 127 328 490 512 81 99 666 744 85 839 990 11034 61 122 215 37 89 579 618 724 847 940 50 88 12167 356 568 89 739 934 63 13051 214 309 55 488 562 664 76 747 63 839 14059 80 140 280 443 89 514 65 659 71 700 88 858 980 15115 18 52 364 459 586 654 748 935 71 88 16001 44 52 122 34 37 61 73 263 68 334 59 439 87 518 33 76 91 703 17125 54 97 264 461 71 533 66 632 845 903 17 59 91 18230 85 575 611 12 50 805 25 911 19161 381 482 589 627 818 71 917 97 99

20033 68 155 391 533 47 744 930 34 21009 156 85 233 453 673 708 34 49 844 88 917 22203 346 48 567 619 63 76 711 58 98 930 65 23037 73 132 35 290 99 301 526 782 865 81 950 24193 263 391 812 50 80 25143 359 539 631 728 97 845 71 72 905 67 90 26136 224 79 449 628 745 995 27007 13 59 62 183 203 27 334 37 418 21 637 39 871 932 28091 130 32 64 284 99 703 41 85 99 825 921 34 29188 291 99 393 431 741 67 849 62 941

30058 77 167 75 86 261 74 334 463 71 613 48 754 71 83 820 66 916 31047 88 222 32 33 434 505 668 770 944 32075 95 262 341 63 93 486 546 833 918 33093 94 196 228 38 362 68 432 539 638 63 935 39 40 34103 85 212 26 82 327 71 82 426 53 78 673 726 64 85 809 35109 40 351 470 93 574 716 71 77 89 98 812 25 36077 170 78 291 332 33 436 56 66 87 551 679 745 80 810 28 987 37090 130 40 94 266 420 633 74 986 38038 70 76 305 466 554 65 732 35 906 39266 415 69 83 545 663 724 57 94 834 66

40061 214 303 07 12 423 70 566 624 733 78 836 980 41045 217 361 425 51 625 56 707 21 837 948 42341 36 409 20 59 63 83 590 654 759 903 43034 156 331 465 579 636 701 51 77 853 933 34 440008 39 86 188 220 348 57 624 815 45 66 907 27 45089 323 25 439 555 88 763 65 46061 288 307 411 36 570 77 614 84 929 76 47031 80 105 248 86 435 45 65 524 93 614 53 759 66 809 88 43200 48 303 57 484 729 31 80 879 39028 115 282 339 401 62 555 662 733 842

50313 467 82 84 511 42 624 708 806 89 51122 31 61 202 544 63 673 732 914 57 52130 81 236 90 608 921 78 53002 32 121 57 372 430 622 951 57 93 54084 239 47 56 392 489 91 515 44 623 86 91 708 16 87 853 70 88 98 55024 63 90 253 71 85 324 424 52 78 88 552 891 904 56035 67 108 9 42 55 205 62 303 20 466 603 863 904 57080 107 94 348 408 580 717 24 977 81 85113 48 297 332 513 47 97 617 54 67 71 871 75 903 46 47 59174 81 83 352 412 46 505 17 49 618

600065 438 43 657 724 815 61029 211 443 48 580 628 59 706 39 50 93 879 62022 114 304 43 403 54 737 829 63168 211 434 85 504 93 693 872 93 924 98 64023 126 326 46 424 523 68 612 845 92 937 89 65025 51 82 113 40 60 93 225 303 485 619 46 69 845 69 82 912 66010 51 344 41 67 657 64 720 66 831 59 908 67044 270 304 438 49 67 83 553 647 951 68003 11 135 228 31 404 59 85 501 83 86 613 45 76 759 866 79 925 69002 64 74 248 73 317 22 62 493 522 85 89

70123 299 63 430 92 662 66 71 88 854 92 926 69 711000 83 376 549 81 92 693 747 831 971 72010 227 28 516 604 17 50 63 763 972 83 73135 294 303 80 415 703 932 74136 223 83 512 765 816 939 75230 50 68 355 401 17 507 65 668 722 871 76130 60 295 99 401 49 612 72 862 913 77220 426 500 33 78 623 59 86 887 905 87 78121 86 92 327 458 69 545 660 768 98 886 79094 249 365 671 841 84

80093 409 85 533 729 816 918 81080 110 12 466 553 642 78 793 820333 192 301 10 57 62 435 37 66 71 84 555 72 786 83155 215 316 417 95 500 23 616 908 84233 43 422 632 700 978 85064 100 1 200 406 620 25 41 62 705 840 63 953 86005 51 204 471 505 31 73 699 714 70 79 98 848 61 913 25 87029 107 204 22 339 68 539 41 54 663 771 78 947 88113 22 430 614 712 840 957 97 99 89024 170 220 32 370 462 566 78 691 176 831 84 929

90108 29 290 98 336 49 426 534 95 824 42 925 91029 44 119 204 31 349 403 20 514 38 635 57 96 99 766 90 855 65 70 992 92018 21 115 58 66 240 840 758 899 93336 408 561 693 712 89 844 49 72 920 80 93 94008 59 132 56 89 246 51 309 65 458 527 52 644 90 791 881 986 95120 56 89 562 73 645 58 63 804 53 936 96097 102 73 95 424 695 96 706 855 81 963 97074 136 38 56 211 87 359 492 99 611 809 67 84 98170 219 91 305 439 69 577 756 867 99066 259 315 478 545 46 81 954 69 100338 171 93 450 552 87 673 848 92 95 96 971 101023 291 311 94 403 13 49 525 78 643 764 870 923 102110

345 84 503 669 715 93 825 28 61 905 69 103026 61 200 59 312 511 609 14 43 703 89 832 956 104003 121 239 93 317 41 74 465 538 656 94 762 873 979 105012 23 79 84 126 38 302 408 550 64 972 105056 293 346 64 525 653 81 834 56 75 905 49 107355 86 181 90 323 53 446 502 8 66 627 81 795 822 24 937 108091 175 339 51 401 32 45 569 775 985 109053 69 284 94 430 97 534 630 37 38 56 823 48 923 41 110008 13 20 28 128 94 233 46 483 819 111116 24 202 311 96 513 15 751 850 112095 240 60 87 328 92 500 692 727 805 921 25 77 113111 91 312 445 61 69 621 60 733 34 823 940 114039 119 64 85 300 624 25 772 819 26 91 910 115230 89 314 447 55 617 25 29 788 971 84 116201 08 38 361 543 69 817 954 59 117002 27 34 75 124 237 308 402 71 576 648 753 118052 302 642 98 722 817 36 928 30 97 119016 37 142 247 411 91 563 608 867

120003 104 99 226 421 526 60 635 811 121170 91 420 52 511 82 631 745 842 968 122018 27 178 293 309 423 679 818 123052 84 310 465 742 44 77 91 810 124052 258 419 64 72 501 35 876 918 36 49 125122 55 66 91 234 53 308 468 566 81 638 713 76 820 941 126103 8 30 226 333 449 57 862 127022 59 187 237 68 322 500 46 649 711 12 817 957 128138 75 371 407 14 56 99 614 47 78 924 84 129003 27 137 272 76 402 572 604 802 9 31 42 906 53 55

130044 74 94 165 85 88 243 74 308 630 80 805 958 131238 393 508 32 679 753 803 918 132058 99 179 415 56 699 809 903 24 37 69 133274 498 648 829 56 83 941 76 234026 72 133 85 352 54 461 84 576 86 89 635 37 39 64 75 702 27 804 81 981

135088 186 298 313 408 13 542 611 76 57 60 829 942 57 136114 76 94 395 690 774 852 900 21 137032 35 44 193 480 948 138091 184 273 94 99 396 401 560 40 46 626 827 924 139006 214 46 302 84 464 67 569 806 74 901 140048 298 308 411 82 566 87 690 909 12 27 73 141203 34 335 457 87 512 48 699 732 824 991 142042 131 341 77 639 739 54 91 827 143116 263 302 47 517 664 863 921 144102 14 249 385 429 44 502 718 76 855 96 924 27 33 52 62 145382 86 574 751 944 146272 318 49 420 95 506 33 48 600 28 889 94 147110 33 298 309 503 630 871 914 22 73 148037 214 70 327 404 12 558 70 73 992 149123 75 347 535 629 35 932 82

150096 106 66 266 495 640 49 784 865 981 151052 67 183 256 316 622 38 93 749 89 808 152058 92 132 39 200 304 479 506 50 612 20 738 802 153256 94 374 504 614 62 733 84 98 832 154014 189 308 404 568 79 657 62 725 833 153391 445 519 726 814 156009 93 153 84 367 505 716 863 903 157013 102 76 206 333 572 683 735 158042 69 133 229 475 95 543 70 628 51 750 84 975 62 159069 129 30 206 83 325 29 450 545 87 642 44 68 91 701 52 72 826 927

106274 328 68 480 507 674 774 997 161642 258 322 421 90 528 625 35 73 76 756 800 69 957 162213 464 533 605 66 75 92 700 845 51 905 85 163041 81 210 22 83 323 459 603 31 43 47 51 709 78 831 993 164139 212 51 96 631 63 165020 22 62 119 225 52 399 470 81 530 877 904 88 169018 16 66 191 342 43 47 829 90 167018 168 83 386 445 73 93 535 713 60 980 168259 69 300 4 46 417 20 500 28 649 50 791 883 934 169234 304 431 537 45 794 813 83 918 19 27

170189 280 331 515 61 79 616 83 720 85 171206 451 74 521 772 172005 19 287 310 91 630 35 94 843 99 960 92 173193 468 90 595 772 804 945 174089 151 90 230 90 344 92 441 56

FILHARMONJA TEATR ŻYDOWSKI

Dzisiaj, o godz. 9 wiecz góscinny występ znakomitej artystki z Ameryki

Dory Weisman

„Żmija w raju“ w sztuce p. t.

Odbiorniki KONSTRUKCJI WŁASNEJ

oraz oryginalne TELEFUNKEN

jak również ostatnie nowości stale na składzie

RADJO-AUDION Traugotta Nr. 1.

(Gmach Grand-Hotelu). Tel. 53-71

GŁOŚNIKI W WIELKIM WYBORZE!

Chcesz mieć na święta!!

elegancko odświeżony garnitur, suknie, palto

Dzwoń tel. 60-99 do Polskiego Kurjera Krawieckiego Bronisława Brzozowskiego ul. Żeromskiego nr. 99 Tel. 60-99.

Przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres krawiectwa na zamówienie telefoniczne lub osobiste. Nicówki, przeróbki, reperacje, czyszczenie. Wywabianie plam, sztuczne cerowanie, pranie chemiczne, farbowanie. Roboty wykonywam fachowo, solidnie i punktualnie. Siły pierwszorzędne.

Odświeżenie garnituru 2.80
" sukni 2.60
" palta 2.80
z odebraniem i odestaniem.
Ceny bardzo przystępne.

Na nadchodzące święta Wielkanocne masło roślinne

AMADA

zastępuje w zupełności

MASŁO NATURALNE

do pieczenia, smażenia i gotowania.

Przepisywanie na maszynie i tłumaczenia

we wszystkich językach. Załatwianie korespondencji handlowej. Powielanie druków wykonywane

Biurowo tłumaczeń, przepisywań i powieleń „IRENIT“ Piotrkowska 44 l. of., I p. m. 8.



Stalówka gwarantowana na 25 lat.

Pióro PARKER DUOFOLD zostało tak skonstruowane, aby funkcjonowało bez zarzutu. Jest ono rezultatem 35-cio letnich dociekań naukowych i udoskonalen. Więcej niż 17,000,000 piór wiecznych. PARKERA jest obecnie w użytku. Stalówka z 14-o karatowego złota jest gwarantowana na 25 lat. Stalówka ta jest zdumiewająco miękka i pozwala pisać bez najmniejszego wysiłku.

Nie tkakaca się nigdy obsadka! Żadna inna firma nie może Wam dostarczyć takiego wyboru stalówek i kolorów.

PARKER DUOFOLD jest piórem dla prawdziwych znawców

- SENIOR zł. 75.-
- SPECIAL zł. 65.-
- JUNIOR zł. 55.-
- LADY zł. 55.-

Parker Duofold

Generalne przedstawicielstwo na Polskę oraz sprzedaż hurtowa: A. J. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska 55, Tel. 3-54; Oddział w Warszawie, Bielańska 18 tel. 119-82.

IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA

mieścić się będzie przy ul. Targowej 63
B. min. Tolłoczko obejmie prezesurę izby

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy dyrektor łódzkiej izby przemysłowo-handlowej inż. Karol Bajer. — Podczas swego pobytu w Warszawie dyrektor inż. Bajer odbył szereg konferencji w min. przemysłu i handlu w sprawie uzyskania zatwierdzenia ogólnego preliminarza budżetu izby na rok 1929 - 30, a następnie konferował z prezydium i dyrekcją izby przemysłowo-handlowej w Warszawie, informując się o całokształcie pracy w tej izbie, która najwcześniej zaczęła pracować na podstawie nowej ustawy o izbach przemysłowo-handlowych.

W związku z pobytem w Łodzi zamianowanego wicedyrektora izby dr. Herberta Sanda załatwiony został przez prezydium izby cały szereg spraw na tury organizacyjnej, a to w ce-

lu jaknajszyszego podjęcia normalnych prac przez izbę. Między in. rozstrzygnięto definitywnie sprawę pomieszczeń dla biur izby, podpisując kontrakt z firmą Scheibler i Grohman w sprawie przekazania izbie pomieszczeń przy ul. Targowej 63.

Wyłonione przez plenum izby trzy komisje zapoczątkowały niezwłocznie swe prace, przy czym komisja gospodarcza i budżetowa prace swe zakończyły — pierwsza po załatwieniu sprawy lokalu dla izby, druga — po naszkicowaniu w ogólnych liniach projektu budżetu izby na rok bież. Budżet ten podany zostanie zbadaniu pod względem celowości przez dyrekcję izby, uzupełniony niezbędnymi poprawkami i przedłożony min. przemysłu i handlu.

Komisja regulaminowa, która

ukonstytuowała się pod przewodnictwem dr. M. Barcińskiego zebrać się ma w przyszłym tygodniu celem opracowania ostatecznego regulaminu obrad, prac izby i t. d.

Sprawa objęcia prezesury izby przez B. min. Tolłoczko, o czym pierwszy doniósł „Głos Poranny” staje się obecnie zupełnie aktualna, a w ten sposób „przesilenie” w prezydium izby zostałoby po części zlikwidowane.

W dniu onegdajszym odbyło się w stowarzyszeniu kupców m. Łodzi posiedzenie radców handlu, na którym omawiano sytuację, jaka na terenie izby się wytworzyła oraz program prac izby na najbliższą przyszłość.

stem zmuszony zrzec się mandatu wice - prezesa izby i proszę przyjąć do wiadomości moją rezygnację.“ (p)

Rezygnacja prezesa Babiackiego

Prezes Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego złożył mandat wiceprezesa Izby Handlowo-Przemysłowej

Prezes Krajowego Związku Włókienniczego w Łodzi p. Edward Babiacki, piastujący mandat wice - prezesa łódzkiej izby handlowo - przemysłowej przesłał na ręce dr. Józefa Sachsa urzędującego wiceprezesa izby przemysłowo - handlowej list następującej treści:

„W myśl mego oświadczenia na posiedzeniu izby przemysłowo - handlowej w dniu 15 b. m. odbyłem naradę z moimi kolegami grupy przemysłowej. Na-

rada ta przekon. mnie, że w wytworzonej sytuacji współpraca moja z prezydium izby jest nie możliwa. Wobec powyższego je-

Straty przemysłu włoskiego

z powodu bankructw włókienniczych na Litwie

Włoski przedstawiciel dyplomatyczny na Litwie wystosował do rządu litewskiego notę wskazującą na ciężkie straty, jakie poniósł przemysł włoski przy ostatnich bankructwach litewskich przedsiębiorstw handlowych włókienniczych. Nota włoska podnosi, że ustawodawstwo litewskie niedostatecznie broni wierzycieli i prosi o zmianę tych ustaw, w kierunku rozszerzenia ochrony wierzycieli.

Wiedeńskie wiosenne Targi Międzynarodowe

Według tymczasowych zestawień wiedeńskie międzynarodowe targi wiosenne wykazały obroty zadawalające i cieszyły się niezwykłą dużą ilością zwiedzających zwłaszcza udział zwiedzających z dalszej zagranicy był tym razem znacznie większy, niż na targach poprzednich. Dokonano znacznych zakupów artykułów austriackich nie tylko ze strony państw sukcesyjnych, lecz również i dalszych krajów. Transakcje dokonywane były aż do chwili zamknięcia targów.

Dwie hipoteki w Łodzi

Łódź-Wschód prowadzi p. H. Konarzewski, Łódź-Zachód — b. wiceprezes sądu okręgowego Br. Witkowski

Na mocy reskryptu ministerstwa sprawiedliwości z dnia 21 lutego b. roku numer II A 9393-28 o powiększeniu liczby pisarzy hip. przy sądzie grodzkim w Łodzi do dwóch p. Stefan Bełżyński dokonał podziału dotychczasowej hipoteki łódzkiej w sposób następujący:

Tworzy się dwie kancelarie hipoteczne przy wydziale hipotecznym sądu grodzkiego w Łodzi: Łódź - Wschód i Łódź - Zachód.

Do właściwości kancelarii hipotecznej Łódź - Wschód należą nieruchomości położone w obrębie miasta Łodzi na wschód od linii utworzonej przez os. ulicy Rzgowskiej od granicy miasta aż do wylotu tej ulicy przy placu Reymonta, przekątną łączącą wierzchołek kąta południowo - wschodniego placu Reymonta z wierzchołkiem kąta północno - zachodniego tegoż placu, os. ulicy Piotrkow-

skiej od wylotu jej przy placu Reymonta aż do wylotu przy placu Wolności, średnicą placu Wolności, łączącą osie ulic Piotrkowskiej i Nowomiejskiej, os. ulicy Nowomiejskiej i os. ulicy Zgierskiej aż do granicy miasta:

Do właściwości kancelarii hipotecznej Łódź - Zachód należą nieruchomości położone w obrębie:

a) miasta Łodzi na zachód od linii wyżej wyszczególnionych, b) miast: Aleksandrowa, Konstantynowa, Rudy Pabjanickiej Tuszyna i Zgierza, c) i wszystkich miejscowości, położonych w powiecie łódzkim.

Kancelarię hipoteczną Łódź - Wschód prezes sądu powierzył pisarzowi hipotecznemu p. H. Konarzewskiemu, który postanowieniem ministra sprawiedliwości z dnia 5 marca 1929 roku przeniesiony został ze swego stanowiska pisarza hipotecznego

Podatek obrotowy nie będzie podwyższony

Wobec ukazania się w „Tygodniku Handlowym” artykułu p. t. „Groźba podwyżki podatku obrotowego”, następnie powtórnego przez dzienniki, ministerstwo skarbu stwierdza, iż wiadomość zawarta w artykule tym o wydanym izekomo zarządzeniu podwyższenia na rok bieżący podatku obrotowego od 25 proc. do 50 proc. nie odpowiada rzeczywistości, zarządzenia bowiem takiego minister skarbu nie wydawało; wymiar zaś tego podatku uskuteczniiony zostanie, podobnie jak i w latach poprzednich, zgodnie z przepisami ustawy o państwowym podatku przemysłowym (od obrotu) na podstawie posiadanych przez organa wymiarowe danych o dokonanych przez poszczególnych płatników obrotach t. j. bądź na zasadzie pra-

widlowo prowadzonych ksiąg handlowych bądź też na zasadzie materiałów zebranych przez władze wymiarowe. Ministerstwo skarbu kładzie specjalny nacisk na prawidłowe ustalenie podstaw wymiaru podat. obrot. i w celu zapobieżenia dowolności w tej mierze w odniesieniu do płatników nie prowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, okólnikiem z dnia 25 lutego 1929 roku poleciło organom wymiarowym, aby w tych wyjątkowych wypadkach, gdy konkretne dane będą uzasadniały wymiar podatku od obrotu za 1928 r. w kwocie znacznie wyższej od ustalonej za rok poprzedni zwykła taka w każdym poszczególnym wypadku była szczegółowo omówiona i uzasadniona w aktach wymiarowych.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej
GOTÓWKA

Dolary 8,90
CZEKI
Holandia 357,26
Londyn 43,29
Nowy Jork 8,90
Paryż 84,84 i pół
Praga 26,42
Szwajcaria 171,60
Sztokholm 238,20
Wiedeń 125,36
Berlin 211,61

AKCJE

Polski 164.— 165.—
Spiess 255.—
Sila i Światło 136.—
Ostrowieckie 96.—
Borkowski 10.—
Zarobkowy 85.—
Elektr. Dąbrow. 105.—
Modrzejów 28,25, 28,75
Starachowice 30,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 108.— 110.— 109,50
Dolarówka 90,50, 90.—
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konwer. kol. 59.—
Kolejowa 102,50 —
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
7 proc. Banku Gosp. Kraj. 83,25
7 proc. listy zastawne ziemskie do larowe 86.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49,30
5 proc. m. Warszawy 51,30 51,75
8 proc. m. Warszawy 68,25 68,75
10 proc. m. Siedlec 70.—

LIVERPOOL, Bawelna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 1070, luty -039, marzec 1075, kwiecień 1077, maj 1085, czerwiec 1084, lipiec 1088, sierpień 1088, wrzesień 1078, październik 1074, listopad 1071, grudzień 1071, loco 1110.

LIVERPOOL, Bawelna egipska, zamknięcie:

styczeń 1942, marzec 1836, maj 1860, lipiec 1880, październik 1885, listopad 1895.

ALEKSANDRJA, Bawelna egipska, zamknięcie:

Sakellaridis: styczeń 3862, marzec 3785, maj 3843, lipiec 3860, listopad 3852.

Ashmouni: kwiecień 2412, czerwiec 2455, sierpień 2455, październik 2467.

NOWY JORK, Bawelna amerykańska:

Zamknięcie: kwiecień 2062, maj 2081-2085, czerwiec 2052, lipiec 2032-2034, sierpień 2029, wrzesień 2026, październik 2023, listopad 2026, loco 2110.

NOWY ORLEANS, Bawelna amerykańska, zamknięcie:

styczeń 2005, marzec — maj 2010-2013, lipiec 2014-2017, grudzień 2004, loco 1988.

Sytuacja gospodarcza Anglii

uległa ostatnio poprawie

W orędziu do organu partji konserwatywnej premier Baldwin stwierdza, że mimo znacznych trudności, spowodowanych zaburzeniami w przemyśle w r. 1926, bilans handlowy przekształca się widocznie na korzyść Wielkiej Brytanji.

Cyfra produkcji i wywozu węgla wykazują znaczne polepszenie.

Przemysł żelaza, stali i budowy okrętów otrzymuje liczniejsze zamówienia, niż w ubiegłym okresie. Bezrobocie zmniejsza się, a jednocześnie rozpoczęła się reorganizacja w handlu bawelnianym i w innych dziedzinach handlu.

Wszędzie dają się zauważyć symptomy wzrastającej działalności.

wydziału hipotecznego przy sądzie okręgowym w Piotrkowie. Kancelarię hipoteczną Łódź - Zachód prezes sądu powierzył nowo - mianowanemu pisarzowi hipotecznemu p. Bronisławowi Witkowskiemu, b. wiceprezesowi sądu okr. w Łodzi.

Powyższy podział wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1929 roku i z tymże dniem nowomianowani pisarze hipoteczni rozpoczynają urzędowanie.

Izba handlowa szwedzko-polska

W Sztokholmie ukonstytuowała się izba handlowa szwedzko - polska, do której zarządu weszli m. in. generalny konsul honorowy Rzeczypospolitej w Sztokholmie p. Torsten Kreuger, dyrektor państwowego instytutu eksportowego, p. Marjan Turski, i dr. Brilltoth.

Zarząd ma opracować porządek prac izby. Na p. o. dyrektora izby wybrany został inż. Wessblad.

W wygłoszonym z okazji ukonstytuowania izby przemówieniu, poseł Rzeczypospolitej w Sztokholmie, p. Rozwadowski, wyraził w imieniu Polski zadowolenie z powodu utworzenia tej instytucji, która, zianiem jego, przyczyni się do zacieśnienia węzłów pomiędzy obu krajami.

Pierwsza Mechaniczna FABRYKA MEBLI

M. GELERMANA i S-ka

posiadająca **SUSZARNIĘ** najnowszej konstrukcji do suszenia drzewa, Fabryka wyrabia najelegantsze meble wg. wiedeńskiej architektury, jako to:

brzożowe i orzechowe **JADALNIE, SYPIALNIE, GABINETY** luksusowe i inne

Łódź, Napiórkowskiego 59.

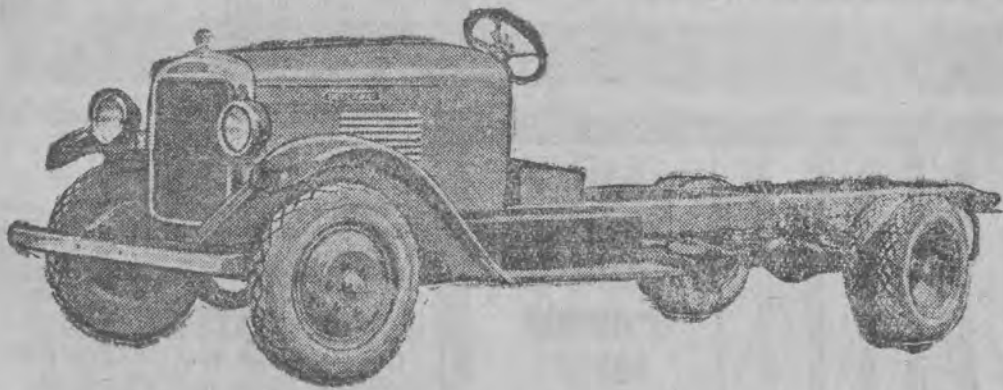
Uwaga: Przyjmujemy wszelkie roboty budowlane. — Dogodne warunki!

PODWOZIA NADESZŁY!!

Żądacie nieobowiązujących pokazów!
Wielka nowoczesna fabryka amerykańska

BROCKWAY

WYRABIA JEDYNIĘ
SAMOCHODY CIĘŻAROWE



osiągając za to w tej dziedzinie niespotykane dotąd wyniki 70 typów na obciążenia 1 1/2 do 8 tonn! Specjalne typy dla użytku poszczególnych rodzajów przemysłu!

IDEALNE AUTOBUSY

znane w Ameryce „HIGHWAY-EXPRESS“

SAMOCHODY OSOBOWE

MORRIS (COWLEY)
OXFORD

oraz MORRIS COMMERCIAL

WYDĄCZNA REPREZENTACJA NA ŁÓDŹ I WOJEWÓDZTWO

D | H. K. „S A I R” Sp. Akc. w Warszawie
— oddział w Łodzi —
Narutowicza 32, tel. 44-86; 25-86.

Szyk Dziecięcy

poleca na sezon wiosenny Paletka dla dziewcząt i chłopców, Sukienki wełniane aksam., crepe-de-chin, Ubranka wełniane, aksam., jedw. Bielizna Fartuszek. — Bogaty wybór mundurków dla uczniów i uczennic.

Piotrkowska 82, w podwórzu

Tanio! Elegancko! Dog. warunki!

Na sezon letni nadeszły świeże transporty

OBUWIA

ludowego, sportowego, tenisowego
znanych krajowych fabryk

„Tow. Akc. F. W. Schweiker“
i „Pepege“

Posiadamy również na składzie duży wybór dywanów, chodników linoleum, inled i Balatmin oraz wszelkie wyroby gumowe techniczno-chirurgiczne, opony do samochodów i rowerów, węże ssące i tłoczące, wyroby azbestowe, pasy transmisyjne, plandeki, ceraty.

Sprzedż hurtowa i detaliczna. Ceny b. niskie.

Tow. Handl. „GUMA“

Sp. z ogr. odp.
Łódź, Piotrkowska 149, tel. 77-86
wprost ul. Ewangelickiej.

Pamiętajcie miłe Panie!!!

że najładniejsze i najtańsze materiały

na sukienki, szlafroczyki, pyjamy, dzumpry, kamizelki i różne wełny, fularki, krepony, muslin-de-laine, aksamity, towary bielizniane i podszewkowe są do nabycia u

M. Bryla 58 Piotrkowska 58

POLSKA

WŁÓKIENNICZA

WŁÓKIENNICZA

Na raty — do — 1/2 roku

Palta Najelegantsze damskie i męskie
Ubrania gotowe,
BIELIZNA koldry watawe, krawaty i t. d.

PIOTRKOWSKA 79
(w podw.)

Rowery i części

budowa i reperacje rowerów, emaljowanie ram, malowanie części.

Max Hoffrichter
Piotrkowska 134.

DZWOŃ 63-30

Cała Łódź

DZWOŃ 63-30

garderobę na święta odświeża, pierze, farbuje, przerabia, nicuje, reperuje oraz szt. ceruje

W „POGOTOWIU KRAWIECKIM KIERSZA”
ZEROMSKIEGO (Pańska nr. 91)
(Sklep naczynny)

UWAGA: Filij w Łodzi nie posiadamy.

ZAWIADOMIENIE.

W PIERWSZORZĘDNYM ZAKŁADZIE ERYZJERSKIM D M S K I M I M E S K I M
M. KUPKI, POŁUDNIOWA 12.

Ceny zostały obniżone:

Salon damski:		Salon męski:	
Strzyżenie Pań	Zł. 0.80	Golenie	gr. 40
Strzyżenie uczniów	Zł. 0.60	Strzyżenie	50
Wodna ondulacja	od Zł. 1.—	chłopców	50
Mycie głowy wraz z elek.		Mycie głowy	50
suszeniem włosów	Zł. 1.—	Elektr. masaż	50
		Manicure	70

Salon damski prowadzony jest przez znanego fachowca p. FRANCISZKA, b. pracownika f. RADOSZYCKI.

Radio - aparat

zł. 160

nowoczesnej konstrukcji ze wszelkimi akcesorjami na dogodnych warunkach do nabycia

ZAKŁADY Radjotechniczne „Alfa”
wł. M. RITT, Łódź Nawrot 1.
Sprzedż na raty! Dogodne warunki!

Lekarz-Dentysta

R. Boczkis - Rozenblum

Piotrkowska 229
(róg Radwańskiej) 2-ie p. front.

Pani d-rowska Anna Loewy

po powrocie z Medjolanu wznawiała lekcje śpiewu metodą włoską.

Godziny przyjęć od 2 — 3 pp.
Trauguta 5, I-sze piętro front
telefon 5-71.

ZĘBY SZTUCZNE

na dogodnych warunkach. Gwarancja za dobry materiał i solidne wykonanie

Laboratorium zębów sztucznych
Piotrkowska 99. 898-1.

Dr. med. H. LUBICZ

powrócił
Cegielniana 43.
Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Nasświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5 do 8 wiecz.
Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.

PROZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

SMYRNA

4x3 m.

głównie wiązany dywan okazyjnie do sprzedania.

Zgł. Radwańska 2, m. 9. Od 2-3 i 8-9.

TU 60-34
W „POGOTOWIU ELEKTRYCZNE”
ODZYSKAJ PRZEZ CAŁĄ DOBĘ POMOC NADZCHMIASTOWA

Dom Modelowy **Herszkowicz, Szlachtus i Breitstein**

PIOTRKOWSKA 127. — TEL. 80-36.

Nadeszły najnowsze modele palta, kostjumów, futer oraz materiały na sezon wiosenny i letni.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientę, że z dn. 15 b. m. rozwiązana została firma **MORDKIEWICZ i CZAPNIK** przy ul. Piotrkowskiej Nr. 117

Równocześnie komunikuję, że **pod osobistym moim kierunkiem**

Zakład Krawiecki Piotrkowskiej 109 front, I-sze piętro
nadal prowadzony będzie przy ul. telefon 12-56

Mam nadzieję, że Sz. Klienta obdarzy mnie nadal swym zaufaniem pełnym

A. MORDKIEWICZ, Piotrkowska 109.

Z najprzedniejszych materiałów
PALTA damskie i męskie
Burbury, Trench-Coats
UBRANIA GOTOWE

letnie i sportowe

na raty do 1/2 roku

POLECA

„ODZIEŻ POLSKA“
Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 39.
I p. front.



**Płótna
popeliny
bielizna
stołowa**

**Bielizna
męska
i damska
krawaty
laski**

**MAGAZYN
JAROSŁAWSKI**

ul. Piotrkowska 19

Tel. 29-61

Dzisiaj otwarty od g. 1—6 pp.

**POLECAM MOJ MAGAZYN
MEBLI**

stale zaopatrzone w bogaty wybór: stołowych, sypialni, gabinetów, pokoi panińskich, urządzeń kuchennych a także mebli pojedynczych i żelaznych.

Dla dogodności Sz. Klienteli udzielam długo terminowych kredytów.

Ceny przystępne.

J. NASIELSKI

9 Piotrkowska 9
I piętro, telefon 47-09.

CENY PRZYSTĘPNE!!

Magazyn obuwia



ALFREDA HEINE
Pomorska 24
Telefon 75-74

poleca w wielkim wyborze
Męskie, Damskie i Dziecinne Obuwie
Firma została nagrodzona dyplomem na Wystawie w Łodzi

Gabinety KOSMETYKI Lekarskiej
Dr. Marji Lewinsonowej

Cegielniana 6, front I piętro telefon 43-63.
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odłuszczenia. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa Elektroterapia, Sollux. Godz. przyjęć dla pań i panów od 10—8 w.

DZIAŁ CHIRURGII estetycznej i dział fizykajnej terapii pod kierownictwem chirurga
D-ra Z. LEWINSONA, w godz. przyjęć od 12—2.

**DR. MED.
RAPEPORT**
UROLOG.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych
Pr. Narutowicza 25 (Dzielnia)
telefon 44-10.
Przyjmuje od 1—2i 4—8 w.

Doktor R. Sokolowski
okulista
Stenkiewicza 61.

Przyjmuje od 2—5 pp.

**Skład Sukna i Korfów
J. WEKSLER**

Łódź,

Piotrkowska 58, I-e p. front, tel. 9-89.

Poleca na nadchodzący sezon materiały krajowe i zagraniczne pierwszorzędnej jakości na ubiory męskie i damskie po cenach przystępnych.



**Fortepiany
Pianina
Fisharmonje**

firmy
August Foerster,
Georgswalde,

są z powodu swego wspaniałego tonu i wykończenia powszechnie lubiane i pożądane.
Wyłączny przedstawiciel:

Karol Koischwitz

Łódź, Piotrkowska 67. Tel. 54-78 i 24-72.
Największy wybór zagranicznych i krajowych pianin na miejscu.
Dogodne warunki spłaty. Ceny umiarkowane.
Fachowa obsługa.

Na raty

Wszelką damską garderobę oraz roboty futrzane w najwykwintniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych.

M. ROZENBERG

CEGIELNIANA 36. TELEF. 63-97.
Lewa oficyna, II-gie piętro.

WSZELKI BÓL GŁOWY



ZNAKOMICIE „SOWA“

wyrobu laboratorium przy aptece St. Hamburga i S-ka w Łodzi, Główna 50

Zakład leczniczy

metody fizykalne
I **ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY**
(dr. A. STEINBERGA,
ul. 6-go Sierpnia 3, tel. 4-91)
przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 4 do 7-ej. Leczenie i rozpoznawanie promieniami Roentgena, leczenie dżartermją, lampą kwarcową, soluxem, gimnastyką ortopedyczną, masażem, elektrycznością; — skrzywienie kręgosłupa, choroby nerwowe, serca, mięśni stawów, włosów, skóry etc.

Dr. med.

IGNACY MARGOLIS

specjalista chorób oczu
przyjmuje codziennie od 12—2 i od 7—8 w niedziele od 1—2 p. p.
Łódź, Al. Kościuszki 13, telefon 65-17

Na sezon zimowy

eleganckie palta damskie w wielkim wyborze według najnowszych zagranicznych modeli poleca na spłaty miesięczne i tygodniowe
Magazyn wykwintnej konfekcji damskiej
Z. Gliksmann, Główna 1 (róg Piotrkowskiej)

DRZEWKA OWOCOWE
PARKOWE
RÓŻE

KRZEWY i inne poleca w wielkim wyborze
Zakład Ogrodniczy
Jerzego Kołaczekowskiego
ul. Piotrkowska Nr. 241.

Zakład krawiecki damski
Sz. Kaczka 6-go Sierpnia
(BENEDYKTA) 10
Najnowsze modele wiosenne i letnie!

ZNISZCZONE OBUWIE „SKINOL-FARBA”

przefarbowane barwnikiem

(DO NABYCIA W 54 KOLORACH)

NICZEM NIE RÓŻNI SIĘ OD NOWEGO OBUWIA.

Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw!! Ządać w składach aptecznych i farb.

Magazyn gorsetów „ERNESTYNA”

Łódź, ulica Nawrot No 1-a

Najnowsza pracownia podług wzorów paryskich poleca: PASKI najrozmaitszych form, PASKI przed i popołogowe.

PASKI MĘSKIE,

biustonosze najnowszych fasonów. Specjalność „gorsolety”, tworzące linję szczupłą i elastyczną. Wszystkie wyroby z najprzedniejszych materiałów paryskich i krajowych. 752-4



Skład Win i Delikatesów

M. BERMAN

PIOTRKOWSKA 53.

Telefon 12-35

Telefon 12-35

Na nadchodzące święta

poleca po cenach reklamowych

WINA	oryg. francuskie białe but.	Zł. 560 i 660
	„ „ czerwone „	560 i 660
	„ węgierskie słod. „	550 i 650
	„ „ łagodne „	650 i 750
	Vermouth Cinzano oryg.	6.50
	Miody stare	4.—
	Tokaj krajowy	3.—
	Malaga „	3.—
	Vermouth „	3.50

oraz wina Reńskie, Mozelskie, Południowe, Palestyńskie, Karmel i inne, Koniaki, wódki, likiery krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze. Wielki wybór jaj i bombonierek wielkanocnych. Dziś otwarte od 1—6.



gdyż dostarcza p. p. Urzędnikom 50 największych sklepów wszelkich towarów na raty po cenach gotówkowych. Spis sklepów wydaje się na żądanie.

„RATPOL”

Al. Kościuszki nr. 13.

Tel. 71-56.

Dziś otwarte od 1—6 pop.

UZDROWISKO

dla dzieci i młodzieży

D-ra H. Roflewiego

Otwock-Świder

Tel. Otwock 24, willa własna.

Dr. med.

H. LAJCHTER STOMATOLOG

Chor. dziąseł, szczerk, podniebienia, języka i t. p.

Konstantynowska 9,

tel. 49-66, od 1 1/2—5 po poł.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5

po poł. dla niezamożnych

CENY LECZNIC.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

powrócił do kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedzielę od 10—1 pp.

ul. Moniuszki 1.

tel. 9-97.

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampa kwarcowa)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—10 r. 12—2 i 4—8 pp. w niedzielę i święta od 9—1.

Dla pań od 4 do 5 po poł.

oddzielna poczekalnia.

KLINIKA

POŁOŻNICZO - CHIRURGICZNA

D-rów med. Szarloty Eigerowej, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i J. Bauma.

Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57.

I i II klasa.

AMBULATORJUM.

Lecznica „VITA”

LEKARZY-SPECJALISTÓW

dla przychodzących chorych

GABINET LEKARSKO-DENTYSTYCZNY, LABORATORJUM BAKTERJOLOGICZNO-CHEMICZNE, ROENTGEN i GABINET FIZYKALNEJ-TERAPII:

Lampy kwarcowe, „ultra słońce”, aparat odtłuszczający Bergoniego, djatermja, świetlne kąpiele, „Solux”.

Masaże — Zastrzyki —

OPERACJE — OPATRUNKI

Wizyty na mieście. Lecznica czynna od g. 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od g. 9—2 po poł.

PIOTRKOWSKA 45, TEL. 47-44.

Upiększajcie na święta wasze pokoje!!!

NA WYPŁATE!!!

Najdogodniejsze warunki! Najtańsze ceny! Firanki od metra i odpasowane okna. Roletowe. Sztangi do okien. Kapy pluszowe, gobelinowe i etaminowe. Narzutki. Koldry watawe. Podpinki do kolder. Ceraty. Patefony. Linoleum. Chodniki. Dywaniki. Wyżymaczki. Maszynki do mięsa. Garnki. Tace. Żelazka i moc innych artykułów poleca

DOM WYPŁAT

Leona Rubaszкина

Kilińskiego 44, tel. 36-48.

P. S. Stałym klientom udziela się kredytu nawet bez wplaty.

Najświeższe modele

gotowych kompletów wiosennych

oraz sukien popołudniowych

poleca Sz. Klienteli

M. MAJERCZYKOWA

Gdańska 61, m. 8, tel. 39-67.

Skład Nasion i kwiatów

I. Skorasiński

dawn. J. GERNOHT

w Łodzi, Konsiantynowska 37,

róg Gdańskiej.

POLECAM;

NASIONA WARZYWNE, PASTEWNE OKOPOWE i KWIATOWE pierwszorzędnych hodowców.

Zakładanie parków, ogrodów owocowych wraz z całkowitem przeprowadzeniem robót podług wszelkich wymagań. — Stała Inspekcja nad ogrodami. — Cenniki wysyła się gratis i franco.

Na święta

perfumy
pudry
wody kolońskie

krajowe i zagraniczne w najbogatszym wyborze oraz wszelką kosmetykę pocenach niżej konkurencyjnych poleca perfumierja

M. Rzewskiego, Andrzeja 2

Uwaga: Wody kolońskie na śmigus po cenach znacznie zniżonych

Na sezon wiosenny!

ŻREBAKI w kolorach: czarnym; beige champagne; couleur d'ane

KRETY holenderskie

Wielki wybór

Lisów

oraz inne ostatnie nowości sezonowe



POLECA

HURTOWNIA FUTER

A. Bromberg

Łódź, Piotrkowska 31, 1-sze piętro

Poznań, Stary Rynek 95 | 96

FILETY

Story, kapy i serwety

ATELIER PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO

81 Piotrkowska 81, tel. 55-99.

Wykwintna damska bielizna.

CHUSTKI haftow. w wielkim wyborze

HAFTY

Białe i kolorowe

Geny przystępna!

Do górnego wstępu!

MIMOZA

Od wtorku, dnia 19 marca do poniedziałku, dnia 25 marca 1929 r. wł.

Dramat osnuty na tle powieści **Heleny Hunt Jackson** pt. „RAMONA”

Następny program:

„RAMONA”

W roli głównej: **Dolores del Rio**

Do powyższego obrazu został zaangażowany mieszany chór ukraiński, który odśpiewa pieśni cygańskie oraz romanse

Następny program:

EMIL JANNINGS w „OSTATNIM ROZKAZIE”

Kino SPÓŁDZIELNIA

Slenkiewicza 40.

Od poniedziałku, dnia 18-go marca do niedzieli dnia 24-go marca 1929 r. wł.

Monumentalny film o niewdzięcznej dotąd prezycji zdjęć!

„TITANIC”

(MIASTO MARZEŃ)

Reżyserji znakomitego **ALLAN DWANA.**

W rolach głównych: **George O'Brien i Virginia Valli.**

Następny program: „W Wirze Paryża”. — W rolach głównych: **LIL DAGOVER i GASTON JACQUET.**

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na pierwszy seans ceny miejsc niższe.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów **Zawadzka 1**

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddział poczekalnia dla Kobiet **PORADA 3 Zi.**

Dr. med. J. SILBERSTROM

ZIELONA Nr. 11

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 4-8 pp. Panie od 4-5 niedziela od 9-1, dla niezamożnych ceny lecznic. 13-12

PORCELANE

przyjmuje do reparaacji zarówno wyroby z marmuru i kości słoniowej wykonanie trwałe i tanio.

OBRAZY kupuje i sprzedaje tudzież restauruje jak nowej tak starej szkoby.
Piotrkowska 82, pr. of. IV wejście. I p **WATTENBERG, tel. 65-92**

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku **Piotrkowska 294, tel. 22-89** (przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, krew, krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **3 ZŁOTE.**

DR. MED. Grzegorz ROZENBERG

choroby żołądka, kiszek wątroby i wewnętrzne **Gdańska 44, tel. 24-44** Przyjmuje od 11.15 do 12.30 i od 6-8. W niedziele od 11—1 p. p.

KREM MYDŁO PUDER LADY

Całimi



Kosmetyka wytwornej Pani.

Instytut de Beauté

Anna Rydel
Specjalne upiększania na bale. (Dyplomée de l'Université de Beauté Paris)
Cegielniana 19, m. 8.
tel. 69-92.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odłuszczeniowe. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i wszelkich defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapia Solux.
Przyjmuje od 10-ej do 8-ej wiecz.

Lustra Trema

Wytwórnia Luster, Szlifiernia Szkła i **GRAWEROWANIE** na SZKLE STOŁOWYM LITER i monogramów
Józef Ligocki
Łódź, Zamenhofska 6 dawn. Rozwadowski

KTO

pragnie rozszerzyć swą działalność handlową poszukuje nowych rynków bytu poszukuje zastępców lub przedstawicieli pragnie uchronić się od strat

niech abonuje dwutygodnik gospodarczy „KREDYTOR” z Biuletynem Protestów Wekslowych

Przedpłatę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz Centrala i Oddziały Wywiadowni Handlowej Kazimierza Piechockiego: Warszawa — Marszałkowska 81, Tel. 90-45, 310-42; Łódź — Piotrkowska 15, Tel. 7-53; Poznań — 27 Grudnia 15, Tel. 29-30, 29-31; Katowice — Wojewódzka 7, Tel. 11-12. 24-3

OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 527) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761), oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku, — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom miasta Łodzi co następuje:
Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 325 z dnia 23-go marca 1929 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.:			
w hurcie:		w detalu:	
mąka żytnia 70 pr. gr. 50		mąka żytnia 70 pr.	zł. —
" pszena 65 pr. " 73		" pszena 65 pr.	" 0.80
		chleb żytni pyłkowy 70 pr.	" 0.50
		" razowy	" 0.43
		bułki	" 1.10
		1 bułka o wadze min. 4 1/2 dkg.	" 0.05

W myśl par. 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I-ej instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Łódź, 23 marca 1929 roku.

Ważne dla wszystkich
Wiosna idzie!! Na wypłatę!!!
Najdogodniejsze warunki. Najtańsze ceny!
Eleganckie gotowe płaszcze damskie i męskie. Czysto wełniane materiały na damskie i męskie palta, ubrania, kostjmy i suknie. Sweatry. Kostjmy sweatrowe. Crep-de chine, tafta, popelina, crep satin, georgette. Jedwabne malowane szale i chustki. Gotowa męska i damska bielizna. Pończochy. Skarpetki. Parasolki. Biały towar. Materacowe. Purpur. Obrusowe. Ręcznikowe. Sciereczki. Prześcieradłowe. Etamina. Opal. Satyna. Żefiry. Torebki. Rękawiczki i moc innych artykułów poleca
Dom Wypłat LEONA RUBASZKINA Kilińskiego 44, telefon 36-48, P. S. Stałym Klientom udziela się kredytu nawet bez wpłaty.

KONKURS

Magistrat m. Łodzi niniejszem ogłasza konkurs nieograniczony na budowę i eksploatację w mieście Łodzi w ciągu lat piętnastu ulicznych słupów reklamowych, wskazujących jednocześnie miejsce przystanków tramwajowych.

Reflektanci na koncesję winni najpóźniej do dnia 16 kwietnia 1929 roku do godziny 12 w południe nadesłać oferty w zalakowanych kopertach do Magistratu m. Łodzi — Wydział Przedsiębiorstw Miejskich, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 28, z podaniem w nich wysokości oferowanego Gminie Miejskiej Łódź czynszu dzierżawnego, jaki oferent zobowiąże się płacić Magistratowi m. Łodzi w odsetkach od wpływu brutto, osiąganego z eksploatacji słupów, oraz dołączyć projekt słupa reklamowego o wymiarach: 3,2 mtr. wysokości i podstawą w rencji 46x46 cm.

Warunki przyszłej umowy koncesyjnej obeerzeć można w Magistracie m. Łodzi, Wydział Przedsiębiorstw Miejskich Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 28, codziennie, prócz dni świątecznych w godzinach od 9 ej rano do 14-ej.

Każdy stawający do konkursu winien złożyć do Głównej Kasy Miejskiej Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, przed dniem 16 kwietnia 1929 roku gotowizną zł. 500.— (złotyach pięćset), jako wadium, zwrotne w razie nieutrzymania się przy konkursie danego oferenta — w ciągu dni dziesięciu od za- decydowania przez Magistrat m. Łodzi, czyja oferta zostanie przez Magistrat zaakceptowana.

W razie, gdyby oferent, wybrany przez Magistrat, odmówił w terminie, wyznaczonym przez Magistrat, podpisania odnośnej umowy na warunkach, ustalonych przez Wydział Przedsiębiorstw Miejskich Magistratu m. Łodzi z dnia 5 marca 1929 roku co do powierzenia oferentowi koncesji na eksploatację w ciągu 15 lat słupów reklamowych m. Łodzi, to w tym wypadku wadium przepadnie na rzecz Gminy Miejskiej Łódź.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, niezależnie od wyniku konkursu.

Wiceprezydent (—) St. Rapalski

DR. MED. ZYGMUNT DATYNER

UROLOG. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-10.

Ważne dla pań!!!

NADESZYŁY NAJNOWSZE PARYSKIE MODELE WIOSENNE I LETNIE. **PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI** (Specjalność: roboty futrzane) **H. BEK, Cegielniana 5, m. 8. FRONT II PIĘTRO.**

Od 24.3 do 10.4

Od 24.3 do 10.4

Gratisoryginalny aparat
do golenia wraz z
nożykiem wartości
zł. 4.—
(cena fabryczna)**Gillette**

otrzyma każdy kupujący przy zakupie towaru od 10 zł.

PERFUMERJA**L. DZIWIŃSKI**

TEL. 28-29.

PIOTRKOWSKA 35.

TEL. 28-29.

10,000 PALTna wiosnę i lato
otrzymałem i sprzedaje

po cenach dotąd w Łodzi nienotowanych.

KAPELUSZEost. modele:
Scott, Habig, Borsalino, Hückel i „N. D.”**DZIAŁ KRAWIECKI**

pod kier. wytraw. sił fachowych.

Bogaty wybór materiałów Bielskich i angielskich.

OBUWIEPierwszorządnych firm
krajowych i zagran.**Krawaty Nicky**Bielizna
wiedeńska

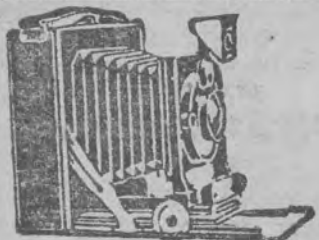
Przyjmuje weksle kupieckie od Zł. 100.—

Henryk PFEFFER, Piotrkowska 111.**UWAGA!****KOMUNIKAT.**

Wobec ukazujących się niesamowitych ogłoszeń, jednostki zarządzającej tani tydzień przedświąteczny, a przeto jakoby była „najtańszym źródłem zakupu artykułów perfumeryjnych i kosmetycznych z ustępstwami daleko idących rabatów”, a w rzeczywistości otrzymywanych przez kupujących kosztem własnej ich kieszeni, niniejszym wyjaśniamy Szan. P. T. Publiczności, że

we wszystkich składach aptecznych i perfumerjach otrzymać można po najtańszych cenach

wszelkie i w doborowym gatunku artykuły perfumeryjne i kosmetyczne.

Sekcja Perfumeryjno-Kosmetycznaprzy Stow. Wiaśc. Składów Aptecznych Woj. Łódzkiego
w Ł O D Z I.**FOTO- i KINO-APARAT**oraz wszelkie przybory poleca
na dogodnych warunkach**J. MORGENSTERN, Łódź, Piotrkowska 47**
(w podwórzu) tel. 20-63**OGŁOSZENIA DROBNE****CHCESZ OTRZYMAĆ POŚADĘ?**

Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznastwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego-pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 44-12

SPRZEDAM

meble biurowe, jako to: szafkę załuzową, prasę i fotel. — Wiadomość: Piotrkowska Nr. 29, m. 3. 70-2

SYPIALNIA

dębowa jasna, prawie nowa okazynie do sprzedania. Piotrkowska 107, m. 10 069-2

STUDENT

wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Starszym i zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Gdańska nr. 23, m. 2, front, I piętro.

Przyjmę

solidnego pana (izraelite) na mieszkanie. Cegielniana 46, m. 35.

Zaginął

pies wilk. Odprowadzić za wynagrodzeniem Zeromskiego 74.

Manicure

Piotrkowska 88, II brama II piętro.

Dr. med. Z. Rakowski

specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc

Konstantynowska 9, tel. 27-81

Przyjmuje od 12-2 i od 5-7

Sprzedaż Pasów Ochronnych do mycia okien

patentowanych

POGOTOWIA RATUNKOWEGO W WARSZAWIE

Przedstawiciel na Łódź i woj:

Łódź, Piotrkowska '69, (w podwórzu) tel. 41-41, 68-85

UWAGA: Stosownie do rozporządzenia P. Wojewody na Łódź i woj. łódzkie z dn. 15 stycznia r. b. mycie okien bez dostatecznego zabezpieczenia od upadku spełniających tę czynność osób, lub wydających zlecenie mycia jest wzbronione pod karą grzywny do 500 zł. lub aresztu do dni 14, albo obiema karami łącznie.

PALACZA

POSZUKUJE

Boryszowska-Manufaktura
do parowych kotłów.Zgłosić się zaraz ul. Boryszowska 29,
telef. 19-74. 071-2**Dr. med. H. Różaner**

Narutowicza 9, tel. 28-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłowych.

od 8-10 rano i 4-8 po poł.
Oddz. poczek. dla pań.**Krenumerata**miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi
w Łodzi zł. 5.60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową

w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 pr. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.

SPECJALNY NIEDZIELNY DODATEK SPOŁECZNO-LITERACKI

HENRI BARBUSSE

Trzystu pięćdziesięciu zabitych

Poniższy urywek wyjęty jest z nowej książki Henri Barbusse'a „Fakty”.

W książce tej znajduje się szereg krótkich opowiadań o straszliwych czynach ostatnich czasów. Barbusse zebrał w niej wstrząsające dokumenty, przeżycia wojenne, wiadomości o stanie więzień rumuńskich, przeżycia w kraju faszystów.

Na dworcu w Modanie, tuż przy włoskiej granicy, pewnej zimowej nocy roku 1917-go, panował niezwykle silny ruch. Podróżni na peronach i w poczekalniach byli do siebie dziwnie podobni. Wszyscy oni byli biednie ubrani, jeden jak drugi wyglądali rozpaczliwie. Prawie na wszystkich obliczach widniało cierpienie, — cierpienie garbiło ich plecy, cierpienie przyciskało ciężko ich nogi do ziemi. Nawet twarze najsilniejszych z nich przyciemniała maska brudu i zmęczenia. Nieliczni tylko wyglądali tak, jak zwykle wyglądają ludzie.

Ociążale chodzili tu i tam, lub siedzieli na ziemi. Jaskrawe światło elektrycznej lampy oświetlało jednostronnie ich postacie. Dlatego też niektóre oblicza wyglądały, jak czarne jamy, a inne błyszczwały, jak lampiony. Mimo wszystko wydawali się być szczęśliwi. Rozmawiali z sobą głośno, niektórzy nawet śpiewali lub gwizdali. Byli to francuscy żołnierze, którzy po ciężkich walkach nad Piawą, wracali z włoskiego frontu i jechali na urlop.

Piawa. Słowo to w przeciągu dziesięciu lat utraciło swą straszną siłę, zostało zapomniane. Dziesięć lat zaćmiewa najstraszniejsze rzeczy w pamięci narodu. Wówczas „Piawa” oznaczała miazdzące napięcie, uporczywą walkę przeciw żołnierzom, którzy byli poddani innym władcóm i również czynili to, co im nakazano. Maszerowali, szturmowali, strzelali, pozwalali się ostrzeliwać; ponieśli wielkie straty i szeregi ich znacznie się przerzedziły. Nie za ostro powiemy, twierdząc, iż wszyscy oni popełnili samobójstwo, ale nie wszyscy rzeczywiście umarli. W końcu, gdy było ich coraz mniej, ściągnięto ich z frontu. Wówczas żołnierze ci znajdowali zadowolone w mówieniu o swych walkach.

Teraz byli już we Francji, daleko od Piawy i nie mogli już usłyszeć krzyków trumfalnych, które tam na dole wydawała ich waleczność.

Na francuskiej stacji granicznej czekali na swój pociąg. Wreszcie upragniony pociąg nadszedł, i przez dłuższy czas zatrzymał się na dworcu; żołnierze wsiadli i porozsiadali się, gdzie kto mógł.

Wyrwali się z objęć wojny byli znów wolnymi ludźmi i sercami i żołdakami już byli w domu. Pięćuset ludzi! Odjazd przeciągał się. Maszynista nie siedział jeszcze w lokomotywie,

lecz stał na dworcu i prowadził długie rozmowy z obwieszonymi orderami panami, którzy dozorowali transportu.

Był on na tyle bezwstydy, że ośmielał się być innego zdania niż oni. Oświadczył on im:

— Odjazd jest niemożliwy.

To zdenerwowało oficerów.

— Jak francuz może wypowiedzieć słowo „niemożliwe”? Głupie wykręty! „Niemożliwe to wogóle nie jest francuskie słowo”.

Maszynista mówił wciąż w kółko:

— Pociąg jest za ciężki.

Spodziewając się, iż generacja o tem nie wie, tłumaczył im, że linja jest pełna zakrętów i stromych spadków. Wjechać na tą drogę z za ciężkim pociągiem, to znaczy utracić władzę nad lokomotywą. Nie można wymagać, aby wyżsi oficerowie wiedzieli o takich drobnostkach. Ale mogliby wiedzieć o tem, że pociąg, który z grzbietu Alp zjeżdża na francuską równinę, nabiera silnego rozpędu. Lecz tu rozechodzi się o zasadę, że rozkaz przełożonego jest święty i wszystko co

przemawia przeciw niemu, chociaż wypływa ze zdrowego ludzkiego rozsądku, jest zupełnie nieważne: rozkaz odjazdu został wydany.

Napróżno mały, czarny maszynista próbował bronić dziękami i gwałtownymi ruchami słuszności swego poglądu. Napróżno próbował dowieść, że maszyna przy pierwszej okazji wymknie mu się z rąk. Przełożeni, ustrojeni w ordery, błyszczące w świetle lamp łukowych, nakazali odjazd.

Już urlopowani zaczęli się

niecierpliwie, i wysuwając głowy z okien pytali:

— Dlaczego nie jedziemy?

Mimo wszystko maszynista wahał się. Obawa przed pewną śmiercią była bardzo wielka. Dopiero, gdy oficerowie formalnie nakazali mu odjazd, wsiadł do lokomotywy; pociąg ruszył z miejsca i powoli opuścił dworzec.

Lecz wkrótce zaczął śpiesznie sunąć naprzód. Hamulce odmówiły posłuszeństwa.

Pociąg gnał przez dolinę Arc. Szyby w pewnym miejscu wspięły się na strome zbocze skał leżących tuż nad rzeką. Pęd pociągu stawał się coraz szalenszy. Maszynista dał contrapę, lecz to nie pomogło, — pociąg, jak najszałenszy ekspres gnał naprzód.

Człowiek był tu bezsilny.

Lokomotywa zgrzytała i otulona była grubą warstwą dymu. Hamulce były tak silnie naciągnięte, że osie zaczęły się palić. Wkrótce cały pociąg stał w płomieniach i wjechał na dworzec Saint-Michel de Maurienne, jak płonąca kometa.

Pięćuset ludzi zamkniętych w płonących klatkach, pięćuset ludzi, którzy szczęśliwie uszli z rzezi nad Piawą, — zrozumiało, że grozi im śmierć. Pięćset się zacisnęły. Usiłowali otworzyć drzwi, lecz pęd powietrza przycisnął je z wielką siłą. Wielu żołnierzy wyskakiwało oknami w przepaść, której nie było widać w ciemności nocy. Ani jeden z nich nie wyratował się; poszarpane trupy znaczyły drogę, aż do miejsca w którym nastąpiła ostateczna katastrofa: na moście za ostrym zakrętem, w pobliżu dworca Saint-Michel.

Płonąca kometa, napelniona ludźmi, miast jechać dalej za zakrętem na szynach, pędziła dalej prosto naprzód.

Lokomotywa zsunęła się w przepaść i porwała za sobą wagony; wagony przewracały się i spięrzyły. W powietrze wyskoczył słup ognia.

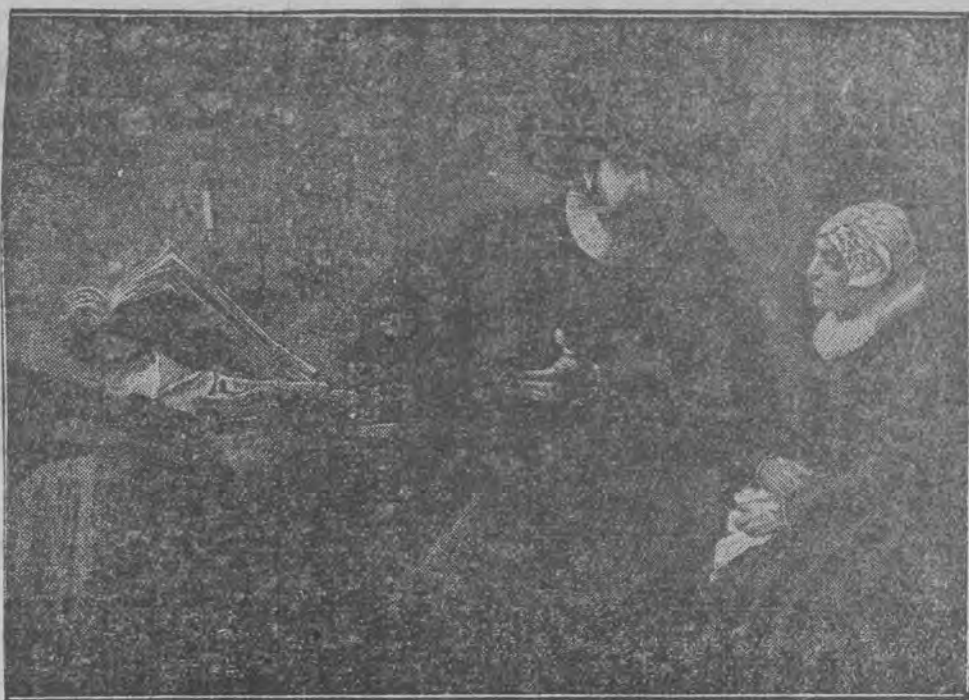
Tylko kilka przeraźliwie dzikich krzyków wydarło się z tego stosu.

Tej samej nocy z żarzących gruzów wydobyto stu pięćdziesięciu rannych. Pozostali spalili się na węgiel: trzystu pięćdziesięciu żołnierzy, którzy pełni radości czekali na kilka dni spokoju, przed powrotem do morderczej walki, — zginęło wskutek uporu generacji.

Gazety opublikowały następnego dnia straszliwe szczegóły „nieszcześcia” pod Saint Michel.

Czytali je ludzie siedzący wygodnie przy ciepłych kominkach, których sumienia były tak czyste, jak sumienia oficerów z Mondany, którzy wydali morderczy rozkaz. Nikt nie pociągnął tych oficerów do odpowiedzialności; od tego czasu wszyscy oni awansowali.

„Kaznodzieja Ansloo”



Jeden z najcenniejszych obrazów Rembrandta znajduje się w galerji berlińskiej.

Pośmiertny wywiad

Rozmowa z duchem króla prasowego Nortcliffa

Nie uważajmy tego za sensację, że obecnie już po odejściu od uczty życia, magnat prasowy, Lord Nortcliffe, któremu się zmarło w r. 1922 mówi o pojednaniu narodów i o pokoju. Przemawia przez usta swego dawnego współpracownika pana Iwaffera, wydawcy „Vecctly Dispatch”, znanego w Londynie krytyka teatralnego.

To, co ogłosił w niemieckim Towarzystwie dla Nauk Okultystycznych było zgola bezkrytyczne. W każdym razie podkreślał, że, jako przekonany spirytysta wierzy w nadmysłowe objawy i żąda dla nich wiary.

Po tem oświadczeniu nie można już było nie spodziewać się czego innego, jak zwykłych sprawozdań o pukaniu w rozmowach w kregu spirytystycznym. Nie mów-

my naturalnie o możliwości halucjacji słuchowych. W każdym razie prześladował Swaffera głos Nortcliffa przez 3 miesiące, a Swaffer twierdzi, że nieboszczyk Nortcliffe objawiał mu się przez rozmaite media. Mówił o tem w Londynie kilkakrotnie, a jego książka o „Nortcliffe's Return” została wyczerpana. Z zaświatów zatem głosi Nortcliffe idee pokojowe (zaszła wobec tego w nim zmiana); politycy mogliby się poinformować u pana Swaffera jak zużyć rozmowy o pojednaniu narodów.

Swaffer mówi swobodnie, tonem gawędzi. Spokojnie i odnosi się wrażeń, że jest przekonany spirytystą, odnoszącym się z pietyzmem do sprawy duchów. Jest to rys charakterystyczny dla spirytysty angielskiego. Jak o rzeczy zrozumiałej samej przez się omówi o wy-

padaniu złych duchów, leczeniu o pętanych, o pianinie, które się wzniosło w powietrze. Jednocześnie występuje przeciwko parapsychologii i donosi, że go towarzystwo brzechomówców zaprosiło na członka honorowego. Jednym słowem była to mieszanina rzeczy zasłyszanych i przeżytych, możliwych i niemożliwych. Całość oparta była na opowiadaniach, w których trudno było oddzielić prawdę od poezji.

W każdym razie zapoznał Swaffer nas ze swoim wyznaniem wiary, w której dominowała nuta etycznej i humanitarnej.

Sprawozdania o rozmowach nieboszczyków nie wniosły nic nowego. Swaffer dał się tylko poznać jako oryginalny przedstawiciel spirytizmu angielskiego.

Maurycy de Vlaminck

WOJNA

We Francji ukazały się ostatnio wspomnienia wielkiego malarza Vlamincka. Poniższe urywki wyjęte są z jego książki.

(Redakcja)

Wypowiedzenie wojny

Cztery dni, które pozostawały mi do wyruszenia, spędziłem w moim łóżku, nie interesując się żadnymi wiadomościami. W dali słyssałem szum pociągów, które wiozły ludzi w objęcia śmierci. Próbowałem znaleźć logiczne wytłomaczenie na to, że będę zabijał, lub będę zabity, lecz to mi się nie udawało. Nie wierzyłem, ani we wzniosłość ofiary, ani w piękność heroizmu. Uważałem, że życie ma zupełnie inny sens.

Kto mnie uświadamiał? Gazety? Czy byłem obecny przy spotkaniu cara i Poincarégo w Rosji? Czy pa trzymałem własnymi oczyma na depesze, które wymieniały między sobą rządy francuskie, rosyjskie, austriackie, angielskie i niemieckie? Czy znałem wszystkie kombinacje i zabiegi jednych, głupstwa i podstępstwa drugich? Nie posiadałem ani zaufania, ani wiary. Jak bardzo musiał być wyschnięty proch we wszystkich państwach, gdy niedopałek rzucony w Serbji przez moją nieostrożność palacza, wywołał pożar we wszystkich kątach starej Europy. A o ile ten wypadek mógł spowodować wojnę światową, czy to nie znaczy, że tę możliwość pozostawiono pierwszemu lepsznemu przypadkowi?

Mój rozsadek, moje sumienie w żaden sposób nie mogły pojąć tej strasznej i niesprawiedliwej rzeczy. Wstręt wzbudza we mnie głupota i okrucieństwo rodu ludzkiego.

Czy zawsze, na długo przed 4-tym sierpnia, ilekroć otwierałem szufladę, w której leżały moje papiery wojskowe, nie odnosiłem wrażenia, że to, co się dziś stało, jest nieuniknionem? Czy „Livret militaire“ nie było milczącym przygotowaniem do wojny? Wojna! Cały świat był do niej przygotowany. Niektórzy sądzili, że ona nie nadejdzie, inni, którzy pragnęli jej, nie wierząc w nią, zapewniali: mała wojna postawi handel na nogi. Czy nie każdy przechowywał trwożnie swoje papiery wojskowe? Dlaczego

mówić, że nigdy się nie będzie już działo kolejną podziemną, o ile się ma w kieszeni bilet miesięczny?

Największą trwogą napęliła mnie myśl, że z obu stron granicy, niema ludzi wolnych. Powszechna powinność wojskowa popycha nas automatycznie przeciw sobie. Najmonstrualniejsze i najbardziej niezrozumiałe było to, że ujrzą naprzeciw siebie ludzi, którzy znajdują się tam — z tych samych powodów, co ja; będą obrabowani z możliwości osobistego wyrokowania i zmuszeni do strzelania.

Uważałem siebie za stojącego po za grą, za obserwatora gry różnych partnerów i różnych dążeń. Tajemnice gry wojennej były dla mnie zabardzo skomplikowane.

Zresztą to mnie nie obchodzi. Ale byłem przekonany, że sprawa

złe się skończy. Po szturmie, z obu stron barykad będą leżały trupy. Nie czyniłem żadnej różnicy między wrogami, a aljantami. Uważałem wojnę za mego jedynego przeciwnika.

Wyjąłem rewolwer z mej szuflady i wsunąłem do kieszeni. Gdy poczułem przy sobie broń uspokoiłem się. Miałem pewność, że umrę tego dnia, i o tej godzinie, którą wybiorę.

Pożegnanie przed wyruszeniem w bój

Żołnierze w polowych uniformach biegali dokoła, wchodzili do sklepów, znów wychodzili, oblatowani paczkami, napychali kieszenie drobnostkami potrzebnymi na wycieczkę wiejskiej, na którą ich zaproszono. Mimo późnej godziny, ulice były ożywione, jak w dzień.

Na jednej z bocznych ulic zapukaliśmy w jakieś drzwi. Otworzyły

się natychmiast. Z jakiegoś wyjścia ukazało się kilku żołnierzy. Regiment ich wyruszał nad ranem.

Ciężki, błękitny dym osłaniał żarówkę elektryczną i wdierał się do gardła. Od pięciu dni dom ten nigdy nie był pusty... Rozpoczęło się wieczorem przed mobilizacją... i ciągnęło się dzień i noc bez przerwy. Zmęczone kobiety miały nieludzką pracę.

Jedenaście kobiet dla wszystkich tych mężczyzn, którzy szli na wojnę. Każdy płacił pięć franków i franka napiwku. Zapach kamfory, którym były przesiąknięte uniformy, mieszał się z zapachem pudru, trunków i potu. Wszystkie rodzaje żołnierzy miały tu swych przedstawicieli: rezerwiści, kawalerzyści, piechurzy, artylerzyści.

Był tam jakiś młody chłopiec, z buzią niemowlęcą. Tęga blondyna w koszuli obejmowała go czule. Kto wie, co czuła ta kobieta, trzymająca w objęciach tego chłopczyka, który prawdopodobnie już nie wróci. Niesmiały, zacerwieńniony, nie mógł się zdecydować. Pieszczoty jej stawały się natarczywe, wreszcie chwyciła go i pociągnęła na górę... Chłopiec opierał się, i napewno bardziej obawiał się pozostania sam na sam z kobietą, niż jeszcze tej nocy mającego nastąpić spotkania z nieprzyjacielem.

Kobiety, prawie nagie, lub owinięte w tule, gazy lub kolorowy jedwab, wyczerpane i zmęczone, paliły, piły i nieprzerwanie wchodziły. Młodzi małżonkowie i starzy ojcowie rodzin, wszyscy szli, przed udaniem się na front, do kobiet. Wiodła ich tam myśl o bliższej śmierci.

Badanie lekarskie rekrutów

Badano nas dwóch majorów. Na białej bluzie jednego błyszczały trzy złote sznureczki. Miał okrągłą twarz, złote okulary i wielką łysinę. Drugi, mały, miał szpiczastą brodkę, oznaki porucznika i wyglądał, jak aktor, przebrany za pielęgniarza.

— Czy pan ma coś do powiedzenia — spytał mnie.

— Jestem chory na serce...

Zbadał mnie bardzo dokładnie i zapisał kilka słów w rejestrze.

Obok mnie major w złotych okularach wypytywał jakiegoś rekruta. Był to mały człowieczek, z odstającymi uszami, żółtą cerą i błyszczącymi oczyma, chudy, jak suchotnik. Miałem wrażenie, że z trudem trzyma się na nogach. Na piersi miał wytatnowany okręt. Patrząc na otaczających z pod przy mrużonych powiek. Mimo zmęczenia, zdawało się bawić go zdumienie majora, który go badał. Cokolwiek by się nie stało, nie potrzebuje się on troszczyć o to, co zaprzęta głowy innych.

Nie obawia się... może się uśmiechać...

— Co pan robił, że pan tak zeszedł na psy?

Badany spojrzał na majora, podał mu swe papiery wojskowe i rzekł z zadowoloną miną:

— Zylem!

Zadowolony był z niepokoju, który wywołała jego odpowiedź między publicznością.

— Co panu jest? — spytał major przerywając papiery.

— La verole! — (ludowa nazwa syfilisu).

Zachowywał się cynicznie. Obaj lekarze uśmiechnęli się, a wraz z nimi nadzy męczyźni, czekający na badanie, którzy zresztą wcale nie byli w dobrym humorze.

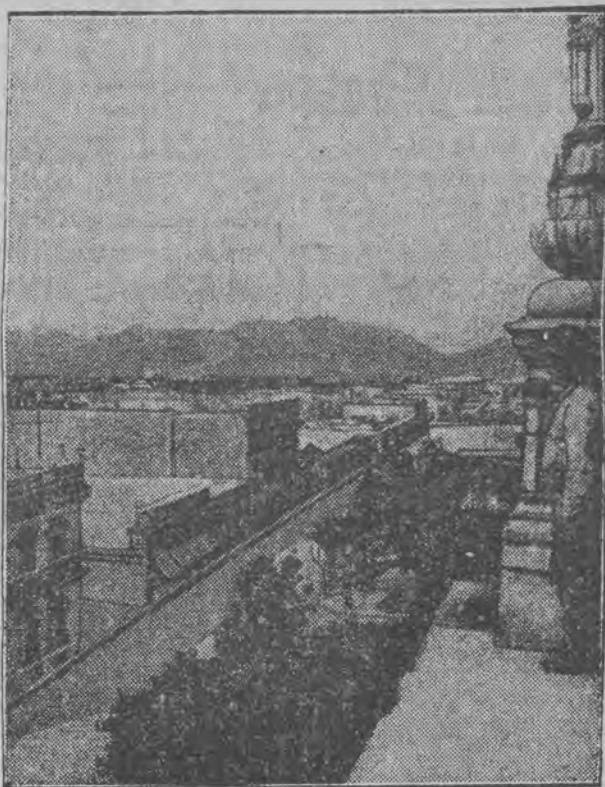
Major kazał badanemu odstąpić i z pewnej odległości oglądał go ze wszystkich stron.

— Niech pan się śmieje, — rzekł z okrucieństwem, gdy ujrzał źle stłumiony uśmiech na jego twarzy. Niezdolny do służby... Pan nie pożyje dłużej, niż trzy miesiące.

Spokojnym ruchem, bez zdenerwowania, wyglądający na zadowolonego, mimo diagnozy lekarza, wskazał ów mężczyzna na wychodzących, zdolnych do służby wojskowej i rzekł:

— A oni?

Siedziba powstańców meksykańskich



miasto Tarragon zostało zdobyte bez rozlewu krwi przez wojska rządowe

MARCELI ARNAC

BILANS LETNI

Ogólne uwagi

Co rozumiemy pod słowem „urlop“? Pod słowem urlop rozumiemy ogólną, z określonym czasem związaną, potrzebę zmiany miejsca. Naprzykład: mieszkaniec wielkiego miasta pragnie wyjechać na wieś, a prowincja ciągnie do wielkiego miasta.

W jakim celu?

Aby znajomym wysłać karty z widokami.

Gdzie spędza się urlop?

Urlop spędza się nad morzem, w górach, na wsi, w miejscowości kuracyjnej lub w domu.

Co się zabiera ze sobą na urlop? Panie: Walizki, panowie: pieniądze.

W jaki sposób się jedzie?

Szybko.

Skąd się wie, że się jest już u celu?

Gdy się widzi kartę: „Pensjonat

od 100 franków wwyż“, wie się iż się jest na miejscu.

Z nad morza

Dlaczego jedzie się nad morze? Dlatego, że obok plaży znajduje się kasyno.

Co rozumiemy pod słowem plaża?

Po słowem „plaża“ rozumiemy płaszczynę piaskową, którą z trudem przy pomocy asfaltu, latarni, domów i kiosków z gazetami — zmieniono na wielkomięjską ulicę.

Co się robi na plaży?

Gra się w tenisa, jak w domu, plotkuje się, jak w domu i tańczy się, jak wszędzie.

Czy się widzi morze?

Nigdy! Za dużo ludzi stoi nad nim.

Czy jest ono słone?

Tak. Nawet tak bardzo, że ra-

Kiedy się człowiek kąpie? Gdy wraca do domu.

W górach

Dlaczego jedzie się w góry. Ponieważ na każdym szczycie stoi hotel.

Co to jest szczyt?

Szczyt jest to miejsce, w którym wszystko jest bardzo wysokie, a specjalnie ceny.

Co się robi w górach?

Wysokogórskie wycieczki.

Co to jest?

Włazi się na lodowce i znów zła-zi, czasem prędzej, niżby się chciało.

A gdy się nie robi takich wycieczek?

Pisze się wówczas do przyjaciół, że się je robiło...

W miejscowości kuracyjnej

Dlaczego wyjeżdża się do miejscowości kuracyjnej?

Ponieważ w parku stoi kasyno.

Co to jest „park“.

„Park“ jest to miejsce, które przy pomocy olbrzymiego placu,

małych hal targowych i kilku W. C. zmieniono na dzielnicę miasta...

Co się robi w parku?

Wietrzy się suknie, które się przywiozło, pije się wstrętną wodę dla odświeżenia swych kiszki i psuje się żołądek lodami owocowymi.

Czy istnieją tam jeszcze inne rozrywki?

Tak, o nie stara się kasyno.

Jakiego rodzaju są one?

Przedewszystkiem klasyczny koncert, podczas którego słyszy się damy, mówiące o swych cierpieniach pod takt muzyki Beethovena, i gra w koniki, która czasem ułatwia to, na co nawet źródło pomocy nie pomogło.

W domu

Dlaczego spędza się urlop w domu?

Ponieważ całe pieniądze wydało się na toalety podróżne.

W jaki sposób spędza się urlop w domu?

Urlop w domu spędza się w zupełnym zamknięciu, aby inni są-

dzili, że się jest w Deauville, lub w St. Moritz.

Co się robi w domu?

Zbiera się wiadomości o miejscowościach nadmorskich, górskich i kuracyjnych, aby móc swym przyjaciółkom wzmówić na jesieni, że się tam spędziło całe lato.

Wnioski końcowe

Do czego służy urlop?

Zalety urlopu są nieocenione i stwierdzone. Pozwalają one na wy-sokość wydatków, którejbyśmy nigdy nie osiągnęli w naszych tanich czasach; urlopy pozwalają ludziom, którzy przez 11 miesięcy nie ruszyli palcem, na miesiąc zdrowego zmęczenia; umożliwiają one damom pokazanie drobnych pozostałości, których nie zdołały nam jeszcze pokazać; czyszczą powietrze ewakuowanych miast; przedewszystkiem zaś dają żadnym wiedzy, mo-ność studjowana geografji, botaniki, mineralogji, zoologji, anatomji a specjalnie arytmetyki.

Tiom. DW.

Zazdrość w roku 1929

Na ten temat rozpisal Berliner Tageblatt interesującą ankietę, interesującą zarówno ze względu na sprawę, jak i na osoby, do których się zwrócono. Za wspomnianem piśmie berlińskim podajemy zebrane opinie o cierniu miłości i zazdrości.

Mam przyjaciela, który jest tak dalece współczesny, że swoją żonę, choć ją kocha, sam namawia, by mu się stała niewierną i daje jej w dodatku rady, jak się ma do tego zabrać. Mam z drugiej strony innego przyjaciela, również człowieka współczesnego i to bardzo współczesnego, który, gdy dowiaduje się, że jest zdradzany, nie stara się nawet odwieść małżonki od tego. Kładzie się na sofie z myślą o samobójstwie. Samobójstwo to jest zamierzone w dość dziwny sposób, przyjaciel mój nie używa ani rewolweru, ani weronalu: kładzie się z myślą, by nie spać, nie jeść i nie pić.

Przyznać się muszę, że ci przyjaciele — to kobiety zamężne. Jedna jest równie zazdrośna jak i druga. Obie nie czynią nic innego, jak tylko udają. Obie są równie mało nowożytnie i pełne niewspółczesnej namiętności — zazdrości.

Mimo wszystko zazdrość nie stała się jeszcze niemożliwą, dźwiera ona ludzi w swej władzy — małżonków i nie małżonków — dziś równie mocno jak przed wiekami.

Przeważnie zazdrość jest konserwatystką. Trzyma się starych metod. Codzień czytujemy w gazetach o zabójstwach i rozprawach nożowników: najczęściej powodem ich rozpraw nie są ani sprawy partyjne, ani wzniosłe idee, rozchodzi się wprost o jakąś tam Elżę albo Mizzi.

Ciekawą jest rzeczą, że właśnie ci ludzie, którzy zazdrość niegują odczuwają ją wtedy, gdy ma ona warunki ku plastycznemu przejawieniu się mocniej niż zawodowi zazdrośnicy.

Marcin Bormann.

Zazdrość jest dziś niemożliwą. Rzeczowość, może i źle zrozumiana, nakazuje obu pić pod tym względem szlachetność i wyrozumiałość. Nikt nie śmie przeciwstawić się nowemu prądowi, chociażby z lęku, że zostanie nazwanym starym i zacofanym. Dziś trzeba więcej odwagi by nie potwierdzić czegoś nowego, niż by uznać rzecz nową.

Mąż, który pozwala żonie na wszystko, a wzbrania jej jednemu mężczyźnie, jest zazdrośny. Widocznie ów mężczyzna jest jedyny, którego konkurencji maż się obawia.

Żona, która mężowi na wszystko pozwala i nie znosi ukrywania przed sobą czegośkolwiek, jest kobietą, która przekłada pewność ponad niepewność i liczy w gruncie rzeczy,

że mąż jej niema nic do wyznania. Jest zazdrośna, gdyż nie chce wierzyć w niemilą dla siebie spowiedź.

Tego rodzaju kobieta jest przeciwstawieniem mężczyzny, który nie wymaga żadnego wyznania i kołysze się myślą, że nic się nie dzieje.

Kobieta, która zgadza się, by mąż jej ubiegał się o niewiastę ładniejszą, niż ona sama, staje się przynajmniej zazdrośną o urodę swej rywalki.

Kto nie jest zazdrośny, a nie życzy sobie niewierności, ten właściwie jest już zazdrośny.

Nie bacząc na snobizm, na nową rzeczowość, na r. 1929 i na lęk przed wstecznością, zazdrość żyła, żyje i zawsze żyć będzie jeszcze tysiące lat — tak długo, jak długo istnieje mężczyzna i kobieta.

Felicitas von Reznicek-Glinka.

Zazdrość istnieje — oczywiście. Zmieniła się jej forma i tendencja. Zazdrość stała się więc rzeczową i skierowała się na wewnątrz.

Kochanek nie nosi się już z zamiarem zniszczenia „tego trzeciego“. Gotów jest raczej wiedzieć w nagłym zainteresowaniu się kochanki „tym trzecim“ upadek miłości, która przecież powinna być niezależna od pożądań i zakusów „tego trzeciego“.

Dziś dochodzi się do wniosku, że „ten trzeci“ jest przypadkiem, chyba, że owo zainteresowanie się kochanki „tym trzecim“ jest pociągnięciem strategicznym na polu walki miłosnej.

W każdym razie dramat rozgrywa się dziś między kochankami. Wraz ze śmiercią miłości zdradza się smutek, tęsknota, czasem gniew, a nie zazdrość, nie nienawiść ku intruzowi.

Bo też niema nic śmiesznieszego, wstrętnieszego i nieokrzesanego, jak stosowanie gwałtu, jako środka na usunięcie intruza. Owa tendencja ku zniszczeniu tego trzeciego — to odwracanie sprawy na zewnątrz, podczas gdy istota jej tkwi wewnątrz. W takim wypadku staje się bodaj nawet samobójstwo bardziej jasnem, powiedziałbym nawet — rozsądnem.

Herbert Schüter.

Należy odróżniać formę miłości od uzewnętrzniania się miłości. Forma się zmienia. Uzewnętrznienie zaś miłości jest rzeczą indywidualną, a to nie jest identyczne. Forma zmienia się wraz ze zmianą wartości zapętrywań społecznych.

Objawy miłości poprzez brutalność, ospałość, głupotę i niezręczność aż do krańcowej deli-

katności nie zależą od różnic społecznych.

Zazdrość zaś jest właśnie owym kryterjum stosunków miłosnych. Składa się na nią ambicja i żądza posiadania. Z chwilą, gdy pojawia się zazdrość (a jest ona zjawiskiem złem), milknie rozsądek. Zazdrości nie można tedy pominąć milczeniem: istnieje i istnieć będzie dopóty, dopóki istnieje będzie miłość. Ci, którzy naogół nie są zazdrośni, są do niej najbardziej skłonni. Strzały rewolwerowe, samobójstwa, rozprawy nożowe i zapłakane oczy mają i dziś w równej mierze za podstawę zazdrość jak i walkę o byt. Nie wiem tedy doprawdy gdzie szukać przeobrażenia zazdrości. Nie jest ona wcale formą, któraby podlegała zmianom wraz z czasem: jest ona miernikiem i współzawartością miłości.

Pewna kobieta zamężna przyznała mi się, że nie może znieść widoku dawnej przyjaciółki swego męża, nie bacząc na to, że pozostawia mężowi wszelką swobodę — jak to dziś w całym niekulturalny sposób mówi — i nie bacząc również na to, że ową przyjaciółkę bardzo lubi. Widzę w tym objawie treść zazdrości. Nie wyraża się ona nazewną: jest męką jedyną dla tego, kto zazdrość odczuwa, podobnie jak te kobiety,

które nienawidzą wszystkich swych poprzedniczek odnośnie do danego mężczyzny.

Wszyscy mężczyźni, których znam, w wieku od lat 25 do 40 zapewniają mnie z doświadczeniem, że z chwilą, gdy przestawali odczuwać zazdrość, kończyła się również ich miłość: za miast znikającej zazdrości pojawiała się obojętność.

Ukrywanie zazdrości jest oczywiście rzeczą często subiektywną: jeden ma ku temu zdolności, inny nie.

Zazdrość przy miłości bez wzajemności nie jest jednak już kryterjum miłości. Tutaj, gdy brak partnera, gdzie miłość jest jednostronna, staje się zazdrość tylko formą i zależna jest w znacznym stopniu od usposobienia i walorów ducha i od zapętrywań społecznych tego, kto zazdrość odczuwa.

Rzeźmieszek podmiejski zakłóca nieodwzajemniącą mu się kobietę, człowiek kulturalny zwykł nie posuwać się do tego.

Kto okazuje swoją zazdrość, zdradza się ze swą niepewnością. Kto zazdrości nie zna — nie kocha, albo kłamie. Kto ją trzyma w sobie zazdrość jest głupi. Wreszcie, kto utrzymuje, że zazdrość zmienia się wraz z postępem, ten jest wyznawcą frazesów.

Hans Sochaczewer.

„Klasztor nad tajgą“ Nowa sztuka Stepanka o legionistach czeskich

Praga, w marcu

Teatr Vinogradski w Pradze wystawił w tych dniach nową sztukę, osnutą na tle walk niepodległościowych legionistów czeskosłowackich.

Cheąc dać obraz walk czeskosłowackich, Stepanek wprowadza na scenę w charakterze głównego bohatera swej sztuki legionistę Bartę, walczącego w legionach w randze plutonowego.

Barta wyratował z rąk katów bolszewickich pewne młode dziewczę, które następnie schroniło się w klasztorze. Ponieważ Barta nie wie o tem, szuka dziewczyny stale, przeżywając przytem cały szereg romantycznych i niezmiernie ciekawych przygód.

Oddział czeskosłowacki zmuszony jest w pewnej chwili zająć klasztor, w którym skryła się ocalona przez Bartę dziewczyna. I tutaj prowadzi on swe poszukiwania, aż wreszcie udaje mu się odkryć pokój, w którym dziewczę ukrywa się wraz ze swym bratem, zbiegłym z armji bolszewickiej.

Ponieważ jednak ani ona, ani jej brat nie wiedzieli, że w klasztorze są żołnierze czeskosłowaccy są przekonani, że człowiek w mundurze wojskowym, który usiłował się przedostać do ich pokoju, jest żołnierzem bolszewickim. Brat dziewczyny oddał wobec tego w kierunku Bartv kilka strzałów, ciężko go raniąc. Na odgłos strzałów przybiegli do pokoju koledzy Bartv i aresztowali mordercę i jego siostrę.

Sąd polowy skazał rodzeństwo na karę śmierci i wyrok

niemał byś niezwłocznie wykonany. Na szczęście Barta przyszedł po operacji na chwilę do siebie i w krótkich słowach opowiedział lekarzowi całą historję. Zwołano więc raz jeszcze sąd, który obu oskarżonych uwolnił.

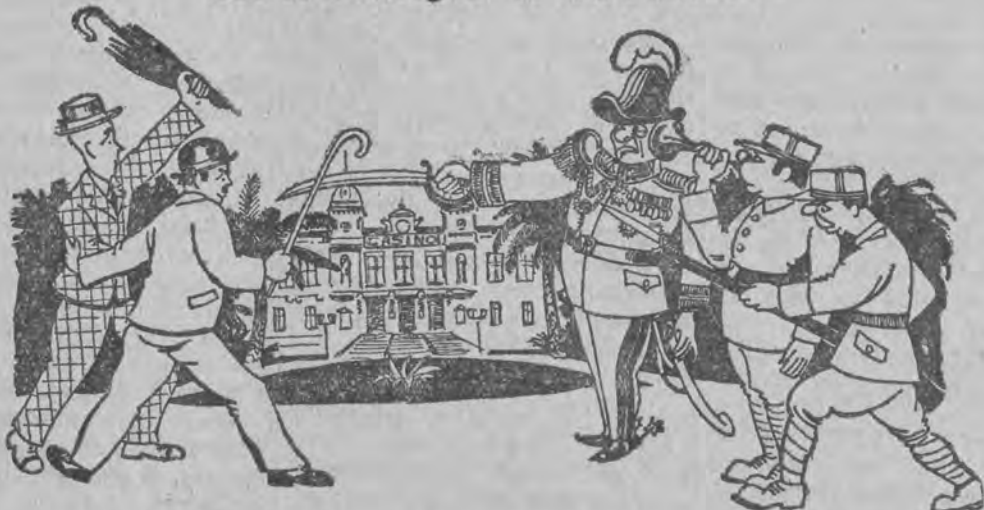
Dziewczyna, którą tak pokochał nieszczęśliwy Barta, stała się siostrą miłosierdzia w wojsku czeskosłowackim, a brat jej wstąpił do czeskich legionów. Tymczasem oddział czeskosłowacki otrzymał rozkaz do dalszego marszu. Wszyscy szykują się do drogi; tylko Barta, który w międzyczasie mianowany został porucznikiem, w przygotowaniach tych udziału nie bierze. Umarł w klasztorze na skutek ran, które otrzymał od brata swej umiłowanej w chwili, gdy po długich poszukiwaniach udało mu się wybrnąć swego serca odnaleźć.

Sztuka Stepanka przyjęta została przez publiczność i przez krytykę przychylnie. Krytyka podkreśla zwłaszcza umiejętność z jaką autor odtworzył charakterystyczne postacie ochotników legionowych z ich wszystkimi zaletami i wadami.

Wysoki poziom artystyczny „Klasztoru nad tajgą“ pozwala przypuszczać, że sztuka ta podobnie jak „Pułkownik Szwec“ Medka, cieszyć się będzie przez dłuższy czas powodzeniem nie tylko w Pradze, lecz na wszystkich scenach dramatycznych Czechosłowacji.

J. Vichliczek.

Rewolucja w Monako



Karykaturzysta w ten sposób wyobraża sobie walki uliczne w kraju ruletki.

Propaganda bolszewicka przez teatr

Dziewiętnaście teatrów na usługach rządu sowieckiego

Chcąc chociaż w części zgłębić tajemniczą moc bolszewizmu — nie można przejść do porządku dziennego nad tak ważnym zjawiskiem życia społecznego, jakim jest obecnie w Rosji — teatr.

Moskwa posiada w dobie obecnej 19 teatrów, a każdy z nich odzwierciedla życie Rosji sowieckiej. Każdy z tych teatrów ze szczególną precyzją odzwierciedla podstawowe idee społeczności, moralność bolszewizmu, a nawet zupełnie otwarcie krwawą rewolucję wraz z jej okrucieństwem, bestjalstwem i... z głębokim często czarem poezji.

Jeden z najlepszych rosyjskich reżyserów — Stanisławski — wystawił niedawno w teatrze swoim małą a niezmiernie charakterystyczną scenkę. Rzecz dzieje się na placu boju. Po bitwie. Chłopi rosyjscy próbują rozmawiać z wziętym do niewoli amerykańskim żołnierzem. Niestety jeniec nie rozumie zupełnie po rosyjsku. Jeden z chłopów zbliża się do niego.

— Lenin! Lenin! — krzyczy mu z całych sił do ucha, chcąc go poinformować o nowym ustroju w Rosji.

— Aha! Lenin... — odpowiada z flegmą Amerykanin — right!

Gromada chłopska zrozumiała „right“ jako „ra“ i wrzeszczy: „hurra!“.

„Muzyk“ tymczasem wyraził gestami tłumaczy Amerykaninowi, że w Rosji jest teraz „sowiecka republika“.

— Aha! republika... — pod-

chwytuje jedno słowo — right!

A chłop znów opowiada, że nigdy Rosja uosabiała sam imperjalizm...

— Imperjalizm — powtarza powoli Amerykanin i kiwa głową, jakby wszystko rozumiał.

Chłopstwo bawi się żołnierzem... Doznaje wprost dziecięcej radości, dotykając jego kaptura, uniformu, butów. A widzi, choćby mocno sceptycznie usposobiony, zaczyna sam wierzyc — patrząc na żywą scenę — że istotnie wystarczą trzy oderwane słowa: Lenin, republika, imperjalizm — by narodzić wzajemnie się rozumiały.

Częściej jednak teatry bolszewickie wystawiają sztuki, w których dominuje ruch i hałas. Na scenie walą się liczne trupy, słyszy się świst kul karabinowych, wybuchy szrapneli; widzi się sceny gwałtu i rabunku. Ale przez to wszystko wyraźnie przebiega zasadnicza idea propagowania ustroju bolszewickiego, idea, którą trzeba niezmordowanie wtyłaczać do mózgu każdego obywatela Z. R. S. S. Tylko bolszewizm może sankcjonować mord i tylko dzięki niemu będzie w Rosji pokój.

Ostatni akt „Dni rodziny Turbinów“ Bułanowa, sztuki, której akcja toczy się za czasów Petlury, a która była również wystawiona w teatrze Stanisławskiego, jest niezmiernie charakterystyczny dla tej specyficznej atmosfery propagandowej:

„Nareszcie przychodzą bolszewicy“ — mówi kapitan bia-

łej gwardji, w chwili, kiedy oddziały sowieckie wkraczają do Kijowa.

„A więc jesteś bolszewikiem że witasz ich z takim zadowoleniem?“ — pyta kolega jego pułkownik.

„Tak — stałem się nim!“

Człowiek ten stał się bolszewikiem, ponieważ wszyscy inni go zdradzili. Nie ma już zaufania do nikogo. Uciec jednak nie chce, gdyż Rosja jest jego ojczyzną. Gdyby uciekł — znaczyłoby, że poszedł w ślad za swymi generałami, a kapitan nie nawidzi generałów. Wszystko, co istniało przedtem było nędzne i niskie. Dość ma cier-

pień i wewnętrznych walk. Wiadział zemstę Skoropadskiego i boje Petlury. Kogo słuchać? Generałów carskich, którzy zgubili Rosję? A kto ją zreorganizował?? Zwraca się pytająco do widowni. Poczem sam sobie mocno odpowiada: „Bolszewicy!“

* * *

Wielka opera moskiewska stała się również ośrodkiem propagandy. Wystawiono tam niedawno prześliczny balet Wasilienki: „Przekrasnyj Josif“. Otóż podczas sceny zabawy karnawałowej ukazują się nagle karykatury dyplomatów z Ligi Narodów. Wkońcu kro-

czy lalka, przedstawiająca się Austen Chamberlain'a, który nie cieszy się zbyt popularnością w Rosji, a którego rząd sowiektów stara się za wszelką cenę ośmieszyć w oczach tłumu. Zresztą bolszewicy obecnie podchwytyją wszystkie możliwe okazje, by wykiwać Anglików.

* * *

I tak oto 19 teatrów w Moskwie jest wyłącznie na usługach rządu bolszewickiego, bowiem wszystkie one dają spektakle zasadniczo analogiczne do tych, o których wyżej pokrótce wspomnieliśmy. Jeśli gra się w tych teatrach rzeczywiście tylko według wskazówek rządu — to przyznać trzeba, że zespoły aktorskie wkładają bardzo dużo szczeroci, rozmachu i bezpośredniej siły. Są to wszystko wartości, którym teatry zachodu tymczasem nie dorównują zupełnie.

Magdalena Strowska.

NOTATKI TEATRALNE

W najbliższych dniach rozpocznie w Warszawie swą działalność nowy teatr popularny, który pod nazwą „Teatru Niezależnych“ dawać będzie przedstawienia lotne w różnych dzielnicach miasta.

Na inaugurację dnia 23 b. m. zostaną wystawione „Śluby panińskie“.

* * *

Premjera nagrodzonego na konkursie krakowskim, dramatu historycznego Ferdynanda Goetla, p. t. „Samuel Zborowski“ odbędzie się dopiero po świętach wielkanocnych.

Natomiast „Narodowy“ już w piątek występuje z premierą dramatu Spotańskiego p. t. „Król Stefan Batory“. Dramat ten został nagrodzony na konkursie lwowskim.

* * *

Magistrat warszawski postanowił przenieść w przyszłym sezonie teatralnym teatr Letni do gmachu teatru im. Bogu-

ślawskiego i polecił wydziałowi technicznemu opracowanie kosztorysu remontu.

Równocześnie polecono wydziałowi oświaty i kultury zgłoszenie wniosku, co do umieszczenia kina miejskiego w innym lokalu.

* * *

Dyrektor Emil Młynarski, z powodu złego stanu zdrowia, nie przyjął propozycji generalnego dyrektora teatrów miejskich p. Artura Śliwińskiego, odnowienia kontraktu na sezon 1929—1930, zgodził się jednak pozostać na zajmowanym przez siebie od dziesięciu lat, stanowisku jeszcze do dnia 31 grudnia f. b.

W dniu wczorajszym podpisano umowę, na stanowisko dyrektora Opery Warszawskiej, z p. Piotrem Sternicz-Valerociata, dotychczasowym dyrektorem Opery poznańskiej.

JURIJ RUWINOW-DOBRYNIN

POWRÓT

Wybiła godzina dwunasta w nocy, gdy Jerzy z małą walizką w ręku znalazł się po drugiej stronie dworca, wśród nieopisanego wrzasku tragarzy, dorożkarzy i ruszających w stronę miasta aut.

Jerzy był blady, ale w oczach malowało się szczęście. Oto i Odessa! Jego miasto rodzinne, gdzie spędził lata swego dzieciństwa, gdzie wiele cierpiał z powodu nędzy, gdzie przeżył wojnę, głód i rewolucję, gdzie tygodnie stał w kolejce po chleb gdzie dźwigał wodę z drugiego końca miasta, gdzie handlował papierosami, gdzie pracował w jakimś urzędzie w charakterze gońca, gdzie w tajemnicy przed wszystkimi pisał wiersze...

I oto, siedm lat temu, los przerzucił go do innego kraju, gdzie było dużo chleba.

Dziś Jerzy jest szczęśliwy: ziszcilo się jego marzenie, znów jest w Odessie, która nasuwa mu tyle wspomnień.

Wspomnienia są smutne i ciężkie, od tych wspomnień zanosi mu się na płacz.

Nie poznał ulicy Puszkinińskiej, zmieniła się jakoś, stała się wesejszą. Moc elektryczności i spacerujących.

Siadł do taksówki i kazał się zawieźć na ulicę Nieżyńska.

W szybie we drzwiach auta, ujrzał najpierw swą twarz, kapelusze, następnie szyldy i reklamy kinematografów — oślepiły mu oczy.

Jerzy jest jeszcze bardzo młody i pisze wiersze.

Oto i Nieżyńska — i tej nie poznał wszak siedem lat już tu niebył... i szum Europy zatarł w jego pamięci ulicę, na której przez długi czas mieszkał.

Auto stanęło. Spojrzył na numer domu: Nr. 3, tak tu on mieszkał.

Zapłacił szoferowi, wziął walizkę i miał zamiar zadzwonić. Lecz po chwili pomyślał i pociągnął. Wszak teraz — noc. Niema tu ani krewnych, ani bliskich Starzów sąsiedzi może dawno już zapomnieli, albo może nie żyją... Nonsens.

Gdy Jerzy stał tak zamysłony przed bramą, zbliżył się jakiś tegi mężczyzna i zadzwonił.

— Sioma!... toś ty, jakże się cieszę, że cię widzę!

Tamten zmierzył go wzrokiem i mimo, że się nazywał rzeczywiście Sioma, pomyślał: nieporozumienie?

Przed Siomą stał elegancki młodzieniec i mówił głosem tak pewnym, iż omyłka zda się była wykluczona.

— Sioma nie poznajesz mnie?

Twój szkolny kolega! Jerzy! Przyjrzyj mi się!

Patrzy.

— Ach tak, to ty, Jerzy... i uściskał mu rękę.

— Gdzie przepadłeś? Co tu robisz o tej porze?

W tej chwili zgrzytnął zamek i w bramie ukazała się zaspana twarz stróża.

— Dowidzenia, Jerzy — zajrzyj jutro do mnie. Muszę się spieszyć... Idę dziś na bal.

Znów zgrzytnął zamek.

— Oto jak wita się starych kolegów. A mnie tu tak ciągnęło...

Przy bramie stoi ławeczka. Usiadł. W uszach dudnią koła pociągu.

Przypominał sobie.

Często przesiadywał na tej ławeczce. Tutaj zbierali się sąsiedzi w czasie rozruchów i oczekiwali wiadomości z miasta. A naprzeciwko? Tam w czasie walk petlurowej ustawili armaty, chcieli dom zbombardować bo pewien młody chłopak strzelał z dachu do żołnierzy... gdy mieszkańcy tego domu zegnali się z życiem — przybyli pierwsi czerwoni żołnierze...

Na prawo — ulica Olgijewskaja. Na tej ulicy mieszkała koleżanka jego siostry Niny, kochanej siostry Niny, która umarła natychmiast po przyjeździe zagranicę.

Przypominał sobie zwrotkę

wiersza Siewierianina, którą Nina tak bardzo lubiła.

„Eto było u morja Gdzie ażurnaja piona Gdzie tak rzadko wstriečajetsia Gorodskoj ekipaż...“

Podniósł się z ławki i skierował się w stronę Olgijewskiej. Zdaleka już ujrzał latarnię, a przed latarnią szyld: „Sklep spożywczy“.

Bela, córka właściciela sklepu była najserdeczniejszą koleżanką Niny.

Bela chyba dotychczas nie wie o śmierci Niny.

Jedno okno wystawowe nie było zabite okiennicami. Zajrzał. To ona Bela! Siedzi nad grubą księgą handlową. Długo przygląda się jej twarzy, aż oczy bolą.

Na kontuarze gruba księga — Bela liczy i zapisuje. Pod kontuarem — worek, pełen suchych sliwek. Jerzy często kradł i polykał te czarne sliweki.

Ulica ciemka. Niebo jasne. Noc księżycowa. Latarnia i szyld. Pod szyldem okno. Do okna przygląda młodzieniec, któremu jest bardzo smutno.

Teraz nie patrzy na Belę — ma oczy skierowane na blat kontuaru, okryty białą ceratą.

W chorym mózgu — obraz: Nina i Bela — szykują się do matury, w sklepie, bo tu najspokojniej. Jutro, powiadają, w mieście będą rozruchy. Jerzy siedzi obok worka i żuje sliw-

ki. Czekają aż Nina skończy lekcje. Musi ją odprowadzić. Dziś są czasy rewolucji i wojny — samej niebezpiecznie wracać. Nina żegna się. Wychodzą. Nina jest starszą od Jurka, ale on ujmie ją pod ramię i idą. W drodze spotykają jakichś żołnierzy, są pijani i klną niemiłosiernie. Jeden z nich strzela w powietrze... W domu panuje chłód i wilgoć. Chleba niema. Jest ciśniecie i ciemno. Pali się knot w oliwie. Rodzice głodni ułożyli się do snu. A u Beli było dobrze. Człgostwali herbatą i chlebem z masłem. Śliwki też doskonała rzecz.

Jerzy jutro musi wcześniej wstać i pójść do gimnazjum... Sprawdza czy ma odrobioną lekcję. Oczywiście, są nawet nie tknięte. Niech wywołują, niechaj dostanie dwójki! Nauczycielowie są syści, a Jerzy jest głodny bardzo głodny.

Nina uśmiecha się i mówi do Jurka, aby poszedł spać. Sama też jest głodna.

Jerzy wyciąga z kieszeni duże zgniecione sliweki i jedną daje Ninie...

Jerzy przytula się do okna całuje zimną szybę i szepeje: Nina, kochana Nina — Nioma już ciebie, niema.

Oczy zapalniają się i łzami. Nie wytrzyma — i wybucha głośnym, głośnym płaczem.